

Aktualności Nowość! Produkty dla prosiąt
Nasi Eksperci Hodowca pyta - Ekspert radzi
Vademecum Hodowcy Odsadzanie bez tlenu
cynku **Fotoreportaż** Inwestycja się opłaca





Nasz Kurczak

www.naszkurczak.pl



Szanowni Państwo!

Wiosna, przed nami kolejny rok i pytanie: Czy będzie urodzaj? Czy będą zadowalające ceny na zboża, żywiec, mleko?

Polskie rolnictwo w ostatnim 10-leciu odniosło olbrzymi sukces. Dokonaliśmy skoku z XIX wieku w nowoczesne rolnictwo. Jednak „zachód” nie śpi i przed nami utrzymanie tego co mamy w drobiarstwie i mleku oraz odbudowa trzody, w której sytuacja jest dramatyczna.

Mimo olbrzymiego sukcesu i pracowitości polskiego rolnika mam wrażenie, że trochę jesteśmy niedoceniani i nie lubiani, a hasło „chłop żywi i broni” po prostu zbladło. Mam wrażenie, że polskie społeczeństwo nie ma świadomości, że produkcja rolnicza ma swoisty zapach i jest on taki sam na całym świecie i nikomu nie przeszkadza. Przy takim myśleniu my producenci rolni się zatrzymamy. A to nie tylko jest „nasz biznes”, to również odpowiedzialność za wyżywienie naszego społeczeństwa, a także eksport i duży wpływ euro do budżetu. Oczekujemy zrozumienia od Naszych rodaków, a od rządu pomocy w walce z ASF oraz pozwoleń na budowę chlewni, kurników i obór.



Józef Wiśniewski
Prezes Zarządu
WIPASZ S.A.

*W imieniu swoim i Współpracowników
wszystkim Klientom i Partnerom
składamy życzenia zdrowych,
pogodnych Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei i miłości.*

*Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół.*

Józef Wiśniewski



Aktualności

- 4 Dziewczyny z #WipaszAktywni na I Sztafetowym Biegu Kobiet
- 6 Zakopiańskie Hula Hoop
- 8 Nowość! Produkty dla prosiąt

Nasi Eksperti

- 10 Hodowca pyta - Ekspert radzi

Vademecum Hodowcy

- 17 Białko chronione dla krów mlecznych
- 20 IBR i BVD schorzeniami zwalczanymi z urzędu, uwagi i zalecenia
- 26 Znaczenie żywienia mineralno-witaminowego krów wysokowydajnych
- 27 Ekonomiczne aspekty zakupu i tuczu warchlaka
- 29 Genetyka drogą do efektywnej hodowli świń
- 33 Odsadzanie bez tlenu cynku - to możliwe!
- 35 Śruta poekstrakcyjna rzepakowa i słonecznikowa: wartość pokarmowa i wykorzystanie jej w żywieniu zwierząt
- 39 Zalety mięsa drobiowego
- 42 Wirusowe zapalenie nerek - ANV

Prawo

- 43 Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

Fotoreportaż

- 45 Hodowla z sercem
- 49 Inwestycja się opłaca

Nasz Kurczak

- 53 Nasz Kurczak - doskonały każdego dnia!

Spotkania

- 55 Spotkanie hodowców drobiu - Pałac Żelechów
- 56 Akademia Wipasz
- 57 Być o krok przed innymi

Fundacja

- 59 Miej serce dla dzieci
- Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń

Nasz Wipasz

- 60 Wielki dzień dla Wipasz i Międzyrzecz Podlaskiego
- 62 Wyniki konkursu „Młody Artysta”

Magazyn Hodowcy Wipasz jest Nasz!

Nakład : 4000 sztuk

Wydawca: WIPASZ S.A.

Adres redakcji: Wadąg 9, 10-373 Olsztyn

e-mail: marketing@wipasz.pl

Redaktor Wydania: Karolina Kozak

Skład i projekt graficzny: Marcin Szuszkiewicz

Dziewczyny z #WipaszAktywni na I Sztafetowym Biegu Kobiet

Karolina Kozak - WIPASZ S.A.

Wipasz patrzy w przyszłość i wspiera aktywne spędzanie wolnego czasu. Oprócz współpracy w firmie każdego dnia, umiemy się również bawić i okazywać ducha walki w wydarzeniach sportowych.

Koleżanki z #WipaszAktywni prętnie wystartowały w I Sztafetowym Biegu Kobiet, który odbył się z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w niedzielę 11.03.2018r. na terenie Parku Centralnego w Olsztynie. W biegu wzięło udział 16 pań, tworząc tym samym 4 sztafety.

Trasa liczyła 6 km, każda z dziewczyn miała do przebiegnięcia odcinek 1,5 km. Humory nam dopisywały, bawiłyśmy się świetnie i pokazałyśmy, że chcąc to móc.

Na zakończenie otrzymałyśmy kwiaty oraz pamiątkowe medale w kształcie koniczyнки (na szczęście ;)). Zachęcamy wszystkich do sportowych zmagani, które dają mnóstwo endorfin, jakże niezbędnych w dzisiejszym zabieganym świecie. Poniżej fotorelacja z biegu.





Zakopiańskie Hula Hoop

W ostatni weekend stycznia wraz z grupą naszych najlepszych hodowców trzody chlewnej gościliśmy w Zakopanem. Skorzystaliśmy z zaproszenia AdiFeed – naszego partnera, który jest sponsorem Stefana Huli. Stefka przedstawiać nie trzeba, bo ewidentnie sezon mu służy. Zaczął od tytułu Mistrza Polski, a potem zaczął hulać jak nigdy wcześniej.

Aleksandra Śmiałek - WIPASZ S.A.

Dla większości z nas był to pierwszy konkurs skoków oglądany na żywo. Musicie nam wierzyć: emocje i atmosfera są niepowtarzalne. Podobnie jak widok skoczków, którzy lecą nad zeskokiem. Trzeba być szalenie odważnym, aby uprawiać ten sport. No i trzeba też być na diecie. Chyba 56 kg wagi Stefana przy 174 cm wzrostu wprawiło w zazdrość wszystkie nasze koleżanki. Ze Stefkiem, jego żoną Marceliną oraz managerką Ewą Bilan-Stoch spotkaliśmy się na kolacji po konkursie. Była już blisko 21:00, a nasz skoczek – jak się przyznał – był tylko po bułce z bananem. Zjadł więc co nieco i powiedział, jak to było z konkursem, podczas którego dosłownie otarł się o podium. „Skok minimalnie spóźniony i wiatru zabrakło na zeskoku. Ale i tak było super!” – przyznał. Dla nas też było super! Zdjęcia autografy, gadżety! Zobaczcie sami na zdjęciach.



W ramach wyjazdu firma AdiFeed zorganizowała również szkolenie dotyczące poprawy efektywności produkcji świń z wykorzystaniem probiotyków i ziół. Dr inż. Krzysztof Białoń – Dyrektor Działu Trzody Chlewnej AdiFeed – zwrócił szczególną uwagę na problemy występujące w okresie okołoporodowym loch oraz w odchowcie prosiąt. Zaprezentował działanie żywych drożdży Levucell SB wpływających m.in. na zmniejszenie częstotliwości występowania biegunek u prosiąt oraz zapobieganie zaparciom u loch. Natomiast o możliwościach stosowania innowacyjnych preparatów fitogenicznych jako alternatywnych rozwiązań w ograniczeniu stosowania antybiotyków w hodowli zwierząt wspomniał Maciej Janus – Doradca Żywniowy AdiFeed.

AdiFeed Sp. z o.o. jest polskim producentem specjalistycznych produktów fitogenicznych, wspierających funkcjonowanie układu odpornościowego oraz wzmacniających kondycję zwierząt hodowlanych. Dziękujemy AdiFeed za niezapomniane emocje, świetną zabawę i fantastyczną organizację!

Trzymamy kciuki za Stefana i resztę drużyny podczas zmagania olimpijskich. Z produktami AdiFeed spotkamy się niebawem na fermach.



Nowość! Produkty dla prosiąt

Każdy kto zajmuje się produkcją trzody chlewnej wie, jak ważne jest odpowiednie żywienie prosiąt, aby uzyskać wysokie wyniki produkcyjne i korzystny bilans ekonomiczny.

Ewa Gulbicka-Ilczuk - WIPASZ S.A.

Należy pamiętać, że w początkowym okresie życia prosiąt kształtuje się odporność organizmu, która ma duży wpływ na zdrowotność i tempo wzrostu w późniejszym okresie. Dlatego tak ważny jest dobór i obróbka surowców, dzięki czemu możemy uzyskać komponenty o bardzo wysokiej strawności i przyswajalności najlepszej dla prosiąt.

Nie bez znaczenia jest też smak i zapach paszy dla najmłodszych zwierząt, który sprawia, że zwierzęta pobierają paszę chętniej, dzięki temu szybciej umożliwim zmianę żywienia z mleka matki na pasze stałą.

Dlatego WIPASZ stale pracuje nad udoskonalaniem swoich produktów. Wynikiem tej pracy jest wprowadzenie nowej linii prestarterów, bazującej na surowcach najwyższej jakości.

Korzyści stosowania nowych Prestarterów Wipasz:

- proste i łatwe odsadzenie oraz wyrównane mioty
- redukcja biegunek
- zwiększone tempo wzrostu poprzez zabezpieczenie przewodu pokarmowego - wyższe wagi odsadzeniowe
- redukcja kosztów leczenia prosiąt
- doskonały pobór paszy poprzez znakomity zapach i smak
- poprawa przyswajalności białka w paszy - zdrowy, rozwinięty przewód pokarmowy, co zapewnia szybszy tuc
- wzrost kosmków jelitowych

Efekty te osiągnęliśmy dzięki zastosowaniu najwyższej jakości komponentów, łatwostrawnego białka oraz obniżeniu substancji antyżywniowych. Ponadto nasze prestartery zawierają kwasy organiczne, enzymy i żywe kultury bakterii kwasu mlekowego, które korzystnie wpływają na zdrowotność zwierząt.

wigor





Hodowca pyta - Ekspert radzi

Ile czasu powinienem odpajać cielęta mlekiem, preparatem mlekozastępczym?

Mleko lub preparat mlekozastępczy jest pierwszym pokarmem nowonarodzonego cielęcia i jest najdoskonalszą paszą dla młodzi. Musimy jednak pamiętać o tym, że oprócz zdrowia i prawidłowych przyrostów powinniśmy dbać o szybki rozwój zwierza, a tego nie osiągniemy bez stosowania pasz treściwych, które powinny być dostępne od pierwszych dni życia. Odpowiadając na Pańskie pytanie, cielęta powinny być pojone mlekiem lub preparatem do momentu kiedy średnie pobranie paszy przez cielę będzie wynosiło 1,8 kg i do tego czasu powinno pobrać około 25 kg proszku preparatu mlekozastępczego i około 100 kg paszy treściwej. Cały cykl powinien zmieścić się w 10 tygodniach.

Filip Kula
Produkt Menadżer Wipasz S.A.

W ostatnim czasie mocno podrożały witaminy. Czy jest jakiś sposób na obniżenie kosztu żywienia mineralno-witaminowego?

Tak, jest taki sposób. Nie muszę Państwa przekonywać o konieczności suplementacji dawek żywieniowych premiksami. Ich brak powoduje poważne straty ekonomiczne. Standardowe witaminy muszą być stosowane w wysokiej koncentracji ponieważ większa ich część ulega degradacji przeprowadzanej przez mikroorganizmy zwierza czyniąc je niedostępnymi dla organizmu przeżuwacza. Firma Wipasz S.A. oferuje Państwu premiksy oparte na witaminach, które poddane są ochronie przed degradacją w żwacu. Dzięki temu możemy zastosować niższe poziomy witamin, które są wchłaniane bezpośrednio do krwioobiegu (pominięcie żwacza) a tym samym mieć lepiej odżywione stado w niższej cenie.

Filip Kula
Produkt Menadżer Wipasz S.A.

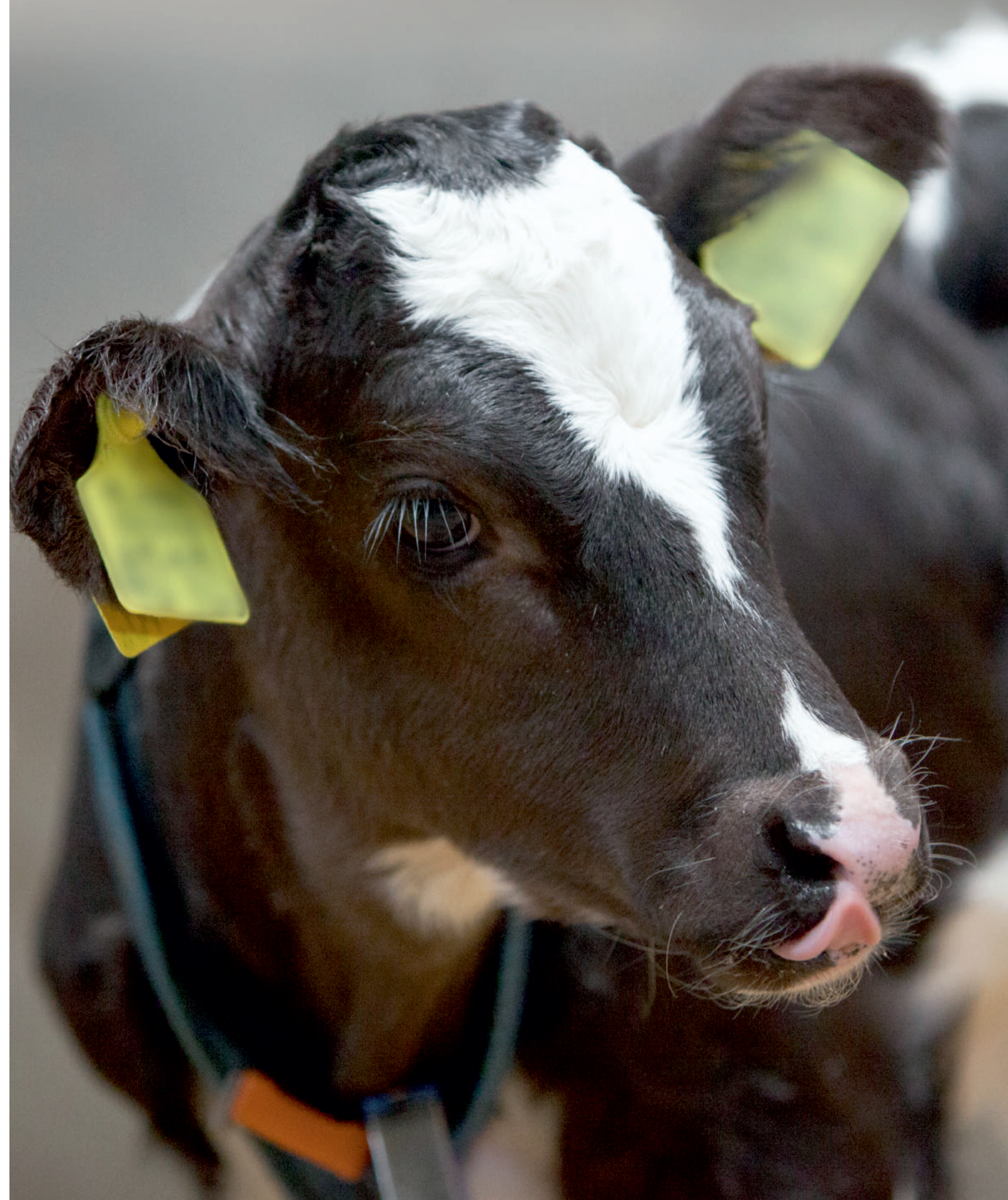
Czy można stosować śrutę rzepakową w mieszankach paszowych dla kur niosek?

Udział pasz rzepakowych w mieszankach paszowych dla kur niosek ogranicza zawarta w nich synapina. Produktem przemiany synapiny w organizmie kur niosek jest amina biogenna, trójmetyloamina (TMA) charakterystyczna dla organizmów ryb morskich. Jest związkiem nietoksycznym, lecz o nieprzyjemnym smaku i zapachu. W wyniku działania specyficznego enzymu kur, oksydazy, trójmetyloamina zostaje przekształcona w bezwonne, utlenione formy tej aminy. nierozłożona trójmetyloamina przemieszcza się do jaj, nadając im nieprzyjemny rybi posmak. Kury znoszące brązowe jaja wywodzą się z rasy Rhode Island (RIR), nie mają genetycznie warunkowanego enzymu oksydazy rozkładającego trójmetyloaminę, są wrażliwe na pasze rzepakowe i tolerują nie więcej niż 4% (40g/kg) pasz rzepakowych w mieszankach paszowych. Kury znoszące białe jaja pochodzące od rasy Leghorn mają ten enzym, co skutkuje tolerowaniem do 10% (100g/kg) pasz rzepakowych w mieszankach paszowych.

W hodowli kur nastąpił znaczący postęp. W ostatnich latach wyhodowano rasę kur Lohman Brown, znoszącą brązowe jaja, a niemającą wspomnianej wady genetycznej. W Unii Europejskiej, a więc także w Polsce, dominują dotychczas nioski pochodzące z rasy Rhode Island Red (RIR), z bardzo słabą aktywnością oksydazy, co ogranicza zastosowanie pasz rzepakowych w mieszankach dla tych kur do 3-4% (30-40g/kg).

Janusz Sztyburski
Specjalista ds. Żywienia Zwierząt Wipasz S.A.





Czy jakość wody ma znaczenie w produkcji drobiarskiej?

Jakość wody jest często pomijanym i niedocenianym ogniwem w żywieniu ptaków. Wraz z mieszaną paszową przyczynia się do uzyskania zadawalających wyników produkcyjnych. O znaczeniu wody w żywieniu ptaków świadczy chociażby ilość jaką ptaki spożywają w czasie chowu. W pierwszym tygodniu życia kurczaki piją dwa razy więcej wody niż spożywają paszy. W kolejnych tygodniach życia indeks woda pasza może wahać się od 1,6 do 1,8.

Woda w żywieniu ptaków powinna być dobrej jakości. Szczególnie niebezpieczne jest zanieczyszczenie mikrobiologiczne. Niebezpieczne są namnażające się bakterie patogenne jak *Streptokoki*, *E-cola* czy *Pseudomonas*. Przyczyniają się one do osłabienia ptaków i rozwinięcia stanów chorobowych. Inną grupę stanowią substancje rozpuszczalne w wodzie. Ich nadmiar może upośledzać wchłaniania składników pokarmowych, a więc przyczyniać się do powstawania biegunk, gorszego wykorzystania paszy i przyrostów masy ciała. Niebezpieczne jest przekroczenie takich substancji jak chlor, wapń, magnez czy też związki azotu, żelaza i siarki.

Pamiętajmy, woda jest najtańszym i podstawowym składnikiem diety, a może w znacznym stopniu przyczynić się do uzyskania dobrego wyniku produkcyjnego. W konsekwencji jakość dostarczonej ptakom wody wpływa na końcowy wynik ekonomiczny.

Tomasz Kisiel
Dyrektor Regionalny DSD Wipasz S.A.

Czy stężenie dwutlenku węgla ma wpływ na wyniki produkcyjne w drobiu?

Dwutlenek węgla jest gazem naturalnie występującym w powietrzu atmosferycznym w objętości 0,03%. W pomieszczeniach, gdzie utrzymywane są zwierzęta poziom CO_2 jest wyższy, co wynika zarówno z przemian zachodzących w odchodach zwierzęcych (procesy fermentacji), jak również jest związane z czynnościami oddechowymi ptaków (pobieranie tlenu i wydalanie dwutlenku węgla).

Wysokie stężenie CO_2 w powietrzu obiektów drobiarskich może mieć negatywny wpływ na ptaki, przede wszystkim w pierwszych dwóch tygodniach życia, ze względu na ryzyko zwiększonej śmiertelności. Prowadzi to do niedotlenienia organizmu ptaków i osłabienia obronnych mechanizmów organizmu. Zmniejszenie zawartości tlenu (wzrost stężenia dwutlenku węgla w pomieszczeniu wiąże się automatycznie ze spadkiem zawartości tlenu) w kurniku prowadzi jednocześnie do uruchomienia mechanizmów kompensacyjnych: ptaki zaczynają oddychać szybciej, czego konsekwencją jest rozchwianie równowagi kwasowo-zasadowej organizmu. Nadmiar CO_2 jest szczególnie niekorzystny w końcowym okresie tuczu – wtedy drób ze względu na intensywną przemianę materii, dużą produkcję metabolitów i szybki przyrost ma wysokie zapotrzebowanie na tlen. Uważa się, że w tym okresie tuczu dopuszczalny poziom CO_2 w kurniku nie powinien przekraczać 2500 ppm a nadmiar świadczy o niedostatecznym funkcjonowaniu urządzeń wentylacyjnych.

Długotrwałe działanie zwiększonej ilości dwutlenku węgla w pomieszczeniach inwentarskich obniża sprawność oddychania, wpływa na zmniejszenie apetytu, a tym samym pogarsza wykorzystanie paszy wpływając na pogorszenie wyników produkcyjnych.

Przemysław Frańczak
Menadżer Sprzedaży Wipasz S.A.

Jakie obowiązki trzeba będzie spełnić chcąc dostosować się do nowych zasad bioasekuracji? Od kiedy ustawa wejdzie w życie? Czy to prawda, że konieczne jest gromadzenie gospodarstwa?

Jak wiadomo nowe zasady bioasekuracji będą obowiązkowe dla każdego kto zamierza zajmować się produkcją trzody chlewnej w Polsce. Zaczną one obowiązywać już od drugiej połowy lutego bieżącego roku. Każdy hodowca o dokładnych warunkach jakie musi spełnić, dowie się od Powiatowego Lekarza Weterynarii, który odwiedzi jego gospodarstwo. To właśnie on przy pierwszej wizycie stwierdzi co i w jakim czasie należy poprawić. Podstawowymi obowiązkami dla wszystkich producentów trzody będą:



- skuteczne zabezpieczenie gospodarstwa przed dostępem zwierząt z zewnątrz
- izolacja świń, przed innymi zwierzętami w gospodarstwie
- maty dezynfekcyjne w bramach
- prowadzenie rejestru wejść na teren posesji
- pojemniki do mycia i odkażania rąk, narzędzi oraz obuwia.

Co do konieczności grodzenia całego gospodarstwa płotem, nowe przepisy nie nakładają tego obowiązku, ale jak już wyżej wspomniałem konieczne będzie zabezpieczenie posesji przed możliwością przedostania się na nią zwierząt z zewnątrz.

Adrian Kiełbasa

Doradca ds. żywienia trzody chlewnej Wipasz S.A.

Czy istotne jest badanie zbóż (przy robieniu własnych pasz) w celu poprawienia efektywności produkcji trzody?

Bardzo istotne. Zwłaszcza tegoroczne zboża są bardzo mocno zróżnicowane pod kątem białka. Wyniki próbek pszenicy jakie badałem u moich hodowców wahały się od nieco ponad 9% do 14% zawartości białka. Jak widać przyjęcie standardowych wartości w zarówno jednym jak i w drugim przypadku było mocno przekłamane. Receptury robione na badanych zbożach pozwolą dużo lepiej zbilansować paszę, czyli pomogą osiągnąć lepsze efekty, a co za tym idzie przyniosą korzyść finansową. Nasza firma daje możliwość bezpłatnego zbadania zbóż, dlatego zachęcam wszystkich, którzy jeszcze tego nie zrobili, a przygotowują sami paszę.

Adrian Kiełbasa

Doradca ds. żywienia trzody chlewnej Wipasz S.A.

Jak poprawić rentowność tuczu świń przy tuczu otwartym?

Poza czynnikami na które bezpośrednio nie mamy wpływu (cena warchlaka, cena tucznika), możemy poprzez odpowiednie urządzenie chlewni ograniczyć koszty produkcji.

Jednym z takich sposobów jest zastosowanie automatycznych wag na chlewni. Chlewnia w tuczu z zastosowaniem wag automatycznych zaprojektowana w sposób, w którym jest jedna część legowiskowa dla całej grupy – około 400 zwierząt, gdzie świny spędzają większość czasu i dwie części stołówkowe, gdzie znajdują się karmniki z paszą. Wszystkie te 3 kojce rozdzielone są wygrodeniem. Aby dostać się do kojców stołówkowych świny muszą przejść przez odpowiednie bramki lub tylko sorter, a następnie po jedzeniu wrócić do części legowiskowej, gdzie również znajdują się poidła.

Na granicy dwóch kojców „stołówkowych” z wejściem od strony kojca legowiskowego zamontowana jest waga. W czasie przechodzenia przez wagę tuczniki są ważone i w zależności od masy wychodzą do lewego lub prawego kojca z karmnikami i tam mogą zostać zastosowane 2 rodzaje paszy (świny które osiągnęły żadaną wagę kierowane są do kojca z paszą finiszera, a lżejsze świny kierowane są do kojca z paszą growera). Z powrotem do części legowiskowej zwierzęta mogą wyjść jedynie przez bramki jednokierunkowe, zamontowane na granicy kojców.

Pod koniec tuczu, gdy tuczniki osiągają zamierzoną masę ubojową, mogą być kierowane do kojca, z którego nie ma już powrotu do strefy odpoczynku. Stąd zwierzęta kierowane są do kojców, w których czekają na wywóz do zakładu ubojowego.

Jakie korzyści da nam takie rozwiązanie:

- Oszczędność kosztów paszy poprzez dostosowanie dawki pokarmowej do każdej grupy wagowej
- Stałą kontrolę przyrostów i zużycia paszy
- Dostarczanie grupy świń do uboju w pożądanym zakresie wagowym (premie sprzedażowe)
- Efektywne wykorzystanie chlewni (w czasie całego tuczu utrzymywane są zwierzęta z wąskim zakresem wagowym)
- Lepsze wykorzystanie powierzchni poprzez pozbycie się zbędnych korytarzy (do 20%)
- Zminimalizowanie stresu i poprawa zdrowia świń (większa swoboda ruchu)
- Oszczędność na kosztach pracy.
- Monitorowanie na bieżąco dziennych przyrostów tuczników. Możliwość użycia tych danych dla analizy i układania dawek paszowych.
- Szybsza reakcja na wystąpienie czynnika chorobowego poprzez stałe monitorowanie zużycia paszy i wody.

Marcin Gajewski

Doradca ds. Żywienia Trzody Chlewnej Wipasz S.A.



Czy stosując kukurydzę w dawce należy używać specjalny premiks?

Kukurydza jest bardzo popularnym surowcem używanym do produkcji pasz. W przypadku używania jej w dużych ilościach do produkcji pasz własnych należy stosować premiksy i koncentraty o podwyższonych zawartościach aminokwasów, szczególnie lizyny i tryptofanu.

Biorąc pod uwagę ekonomię, to tryptofan jest jednym z najdroższych aminokwasów i stosowanie go zwiększa koszty gotowej paszy.

Uzasadnieniem ekonomicznym do użycia premiksów i koncentratów o zwiększonej zawartości tryptofanu jest stosowanie większej niż 20% ilości kukurydzy w jednej tonie paszy. Ponadto tryptofan znajduje się w stosowanej powszechnie śrucie sojowej oraz w śrucie rzepakowej i słonecznikowej.

Przy zastosowaniu w recepturze odpowiedniego premiksu lub koncentratu, śruty sojowej oraz wspomnianej kukurydzy, niezbędne poziomy lizyny i tryptofanu oraz białka w paszy zostaną zachowane i hodowcy nie powinni się martwić o niedobory. Przy stosowaniu kukurydzy należy jeszcze pamiętać o zabezpieczeniu paszy przed mykotoksynami, którymi często kukurydza jest skażona.

Czy warto stosować śrutę rzepakową w paszy dla tucznika i w jakich ilościach?

Rok 2017 był łaskawy dla hodowców pod względem ceny śruty sojowej, powszechnie stosowanej w żywieniu trzody, przez co inne źródła białka zeszły nieco na drugi plan. Ale czy do końca słusznie? Otóż moim zdaniem z dawką dla tucznika jest tak samo jak dla człowieka: im różnorodniej tym lepiej.

Nie ma jednak obowiązku stosowania jednego rodzaju komponentu białkowego i można je dowolnie łączyć w oparciu o program żywieniowy. Bardzo dobrze bilansują się receptury z zastosowaniem śruty sojowej z rzepakową. Śruta sojowa jest bogata w lizynę, natomiast rzepakowa w metioninę. Zawartość białka w śrucie rzepakowej to 38%.

Śruta rzepakowa dobrze łączy się w dawkach z kukurydzą, gdyż wnosi oprócz białka, tryptofan i włókno. Dodatek śruty rzepakowej zdecydowanie ułatwia zbilansowanie dobrej receptury. Dlatego korzystanie z różnorodnych komponentów umożliwia stworzenie optymalnej ekonomicznie i żywieniowo receptury.

Mariola Skomiał

Doradca ds. Żywienia Trzody Chlewnej Wipasz S.A.



Białko chronione dla krów mlecznych

Mariusz Bielawiec - WIPASZ S.A.

W żywieniu zwierząt pokrycie potrzeb białkowych jest niezbędnym warunkiem prawidłowego przebiegu procesów bytowych i uzyskania pożądanego poziomu produkcji. Szczególnie istotne jest to u krów wysokowydajnych w pierwszych miesiącach laktacji, kiedy spożycie paszy niższe w porównaniu z optymalnym, nie jest w stanie całkowicie pokryć zwiększonego zapotrzebowania na składniki pokarmowe. Ważnym czynnikiem żywieniowym, mającym podstawowe znaczenie dla rozrodu krów, jest stopień pokrycia potrzeb energetycznych. Drugim w kolejności jest poziom i rodzaj białka w dawce pokarmowej.

Niedobór białka - wpływa na rozród :

- Podatność na zakażenie, w tym na zakażenia układu rozrodczego
- Opóźniona inwolucja macicy
- Ciche ruje

Nadmiar białka – wpływ na rozród:

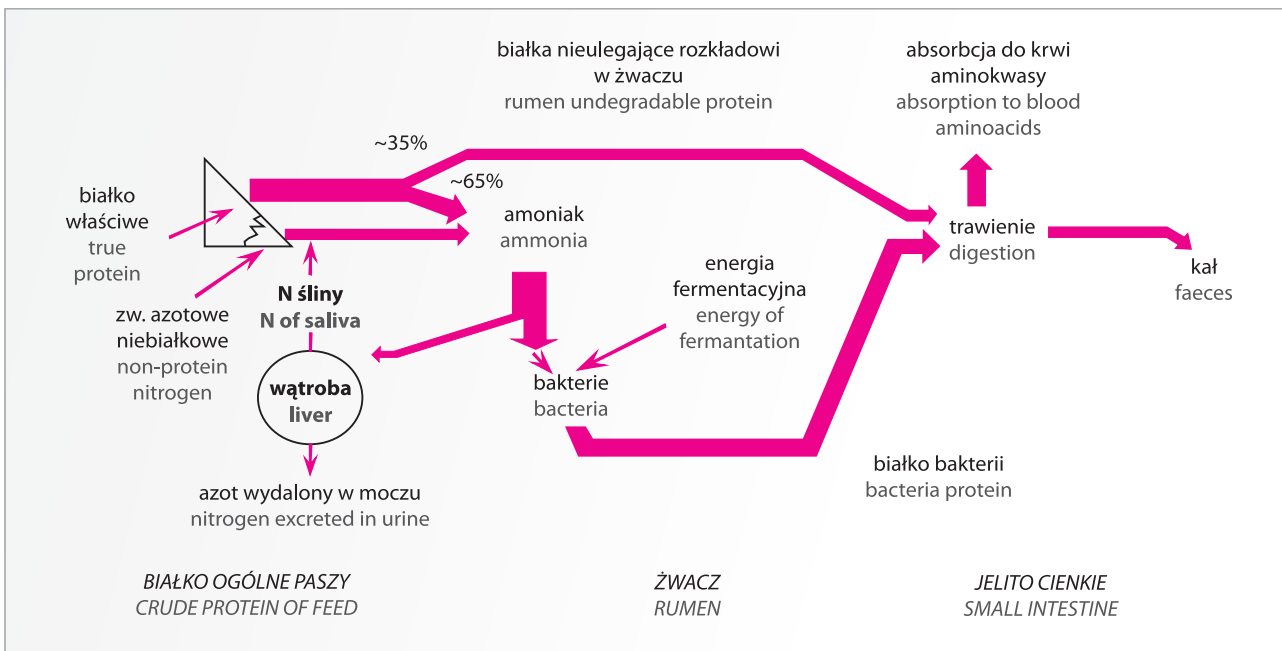
- Pogorszenie płodności (wpływ amoniaku i mocznika)

- Obciążenie energetyczne związane z detoksykacją amoniaku w wątrobie

Kluczowa jest również jakość skarmianego białka. O jego wartości w diecie krów wysokowydajnych, decydują: rozkład białka w żwaczu, strawność jelitowa i skład aminokwasowy białka nieulegającego rozkładowi w żwaczu. Dwa najważniejsze aminokwasy egzogenne, ograniczające produkcję mleka to głównie lizyna i metionina.

U bydła łączna ilość białka dochodzącego do dwunastnicy pochodzi z dwóch źródeł:

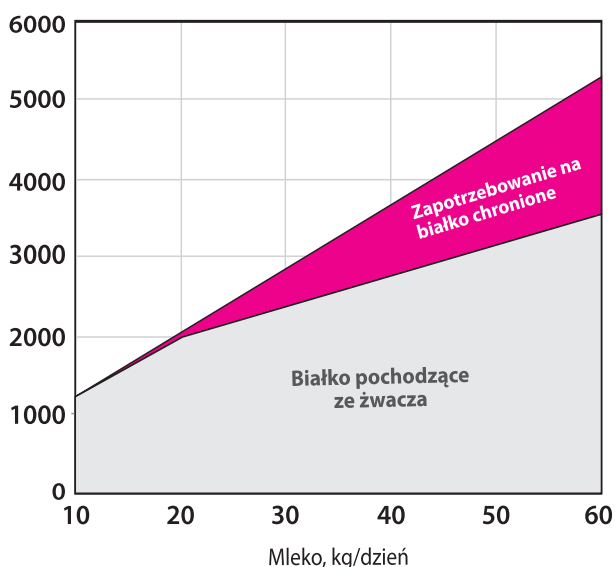
- Białka paszy, które nie uległo rozkładowi w żwaczu pod wpływem działania mikroorganizmów tam obecnych i dotarło do jelita cienkiego
- Białka drobnoustrojów żwaczowych ulegającego trawieniu enzymatycznemu w jelicie cienkim



Rys. 1. Wykorzystanie azotu u przeżuwaczy (Preś, Mordak 2010)

Fig. 1. Nitrogen utilization by ruminants

Białko większości pasz wykorzystywanych w żywieniu krów zbyt szybko ulega rozkładowi w żwaczu. Odnosi się to między innymi do białka kiszzonego z traw i roślin motylkowatych, zielonki pastwiskowej czy poekstrakcyjnej śruty rzepakowej, których rozkładalność w żwaczu wynosi 70-90%. Tak więc tylko 10-30% aminokwasów dociera do jelita cienkiego. W rezultacie do dwunastnicy krowy dociera głównie białko mikroorganizmów. Im większa produkcja mleka, tym trudniej pokryć potrzeby białkowe białkiem mikrobiologicznym syntetyzowanym w żwaczu. W tabeli 1 przedstawiono zapotrzebowanie krów na białko chronione w zależności od dziennej produkcji mleka.



Białko nieulegające rozkładowi w żwaczu (BNR_z) powinno stanowić około 32–35% białka ogólnego w przypadku krów średniowydajnych i 35–40% u krów wysokowydajnych.

Do pasz najbogatszych w białko chronione przed rozkładem w żwaczu należą: śruty poekstrakcyjne: rzepakowa i sojowa, wysłodki buraczane suszone, a ze zbóż: kukurydza i jęczmień. Młóto browarniane. Charakteryzuje się również małą rozkładalnością białka w żwaczu, jednak nie dostarcza ono krowie wszystkich niezbędnych aminokwasów.

Chciałbym przedstawić Państwu dwa produkty, które znajdują się w ofercie firmy WIPASZ:

- **Amino-Pass No GMO** – chronione białko sojowe bogate w lizynę
- **RaPass No GMO** – białko chronione rzepakowe bogate w metioninę

Produkt Amino-Pass zawiera 334g białka bypass, gdzie śruta poekstrakcyjna sojowa zawiera tego białka tylko ok. 169g. Zastosowanie w dawce 0,5 kg Amino-Passu zastępuje 1 kg śruty poekstrakcyjnej sojowej. Natomiast RaPass zawiera w kilogramie 187 g białka bypass. W przypadku zastąpienia śruty poekstrakcyjnej sojowej na białko chronione rzepakowe w proporcji 1:1, zostanie dostarczona porównywalna ilość białka jelitowego.

Dlaczego warto zastosować białko chronione w Twoim gospodarstwie ?

- Produkty NO GMO
- Strawność jelitowa na poziomie 90%.
- Gwarantuje uzyskanie wysokich wydajności w produkcji mleka.
- Białko sojowe chronione w 80% przed rozkładem w żwaczu.
- Amino-Pass i RaPass zwiększa podaż strawnego białka i zapewnia wysoką produkcję białka w mleku (wyższy % białka w mleku).
- Białko chronione nie wpływa negatywnie na pH żwacza oraz nie zaburza pracy wątroby.
- Ograniczenie wydalania azotu.
- Lepsza zdrowotność krów.

Piśmiennictwo dostępne u autora.



IBR i BVD schorzeniami zwalczanymi z urzędu - uwagi i zalecenia

dr Roman Jędryczko - VetLabGroup Jędryczko

W związku z ukazaniem się „Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 sierpnia 2017 r. w sprawie wprowadzenia programu zwalczania zakaźnego zapalenia nosa i tchawicy/otrętu bydła oraz wirusowej biegunki bydła i choroby błon śluzowych w wybranych stadach bydła” - Dz.U. 2017 poz. 1722 z 08.09.2017, pojawia się w końcu realna możliwość urzędowego uznania ferm bydła za wolną od tych schorzeń (tzn. IBR/IPV oraz BVD/MD).

„Na podstawie art. 57d ust.5 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2014r. poz.1539, z 2015r. poz.266 i 470, z 2016r. poz.1605 oraz z 2017r. poz. 1521) zarządza się, co następuje:

§1.

Na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wprowadza się program zwalczania zakaźnego zapalenia nosa i tchawicy/otrętu bydła oraz wirusowej biegunki bydła i choroby błon śluzowych w wybranych stadach bydła, który jest określony w załączniku do rozporządzenia.

§2.

Program, o którym jest mowa w §1, stosuje się od dnia 1 stycznia 2018 r.”

Program składa się z trzech niezależnych form:

- uznania stada za wolne od IBR/IPV
- uznania stada za wolne od BVD/MD
- uznania stada za wolne od IBR/IPV oraz od BVD/MD

Pierwsze zapisy rozporządzenia dotyczące uwalniania od IBR oraz zapisy uwalniania od BVD są identyczne. Kilka cytatów z Rozporządzenia oraz krótkie komentarze:

Przystąpienie do programu, zgodnie z art. 57d ust.2 ww. ustawy, jest dobrowolne. W programie mogą uczestniczyć podmioty prowadzące działalność w zakresie utrzymywania zwierząt gospodarskich zarejestrowane zgodnie z ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz. U. z 2017 r. poz. 546). Programem zostaną objęte tylko te stada bydła, które zgłosił posiadacz bydła uczestniczący w programie.

Jest to więc program nieobowiązkowy. Zgodnie z zapisem ustawy nie można zmusić hodowcy do wprowadzenia u siebie programu zwalczania. Ale zanim podejmie się decyzję o rezygnacji, proszę przeczytać artykuł do końca.

Uznanie gospodarstwa za wolne od tych chorób to korzyści doraźne i długofalowe, a nawet stanowiące o być albo nie być. Ferma bydła to inwestycja w przyszłość, nasze dzieci i wnuki, dlatego pochopna rezygnacja może w przyszłości być tragiczna w skutkach (patrz dalej). *Za prawidłową realizację programu odpowiada posiadacz bydła, którego stado bydła zostało objęte programem.*

Właściciel ponosi pełną odpowiedzialność, może zatem wprowadzać dowolny program i w dowolnym czasie poddać się weryfikacji przez PIWet (Powiatowy Inspektor Weterynarii). Jest to bardzo istotny zapis, bowiem właściciel powinien najpierw samodzielnie ocenić status zdrowotny swojego stada. Rozporządzenie podaje przybliżony kosztorys, który nie jest niestety mały. Jeżeli



okaże się, że stado trzeba „uzdrowiać”, problem kosztów staje się kluczowy. Zgodnie z Rozporządzeniem to właściciel odpowiada za realizację programu a więc on sam może zdecydować o jej formie i wyborze laboratorium. Zatem rozsądnym jest aby dopiero po „uzdrowieniu” stada we własnym zakresie - poddać się końcowej weryfikacji przez PIWet i za to ponieść koszty „urzędowe”.

4.1. Zasady i tryb ponoszenia kosztów uczestnictwa w programie

Zgodnie z art. 57d ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, koszty realizacji programu, w tym koszty pobierania próbek i badań laboratoryjnych próbek oraz koszty nadzoru sprawowanego przez organy Inspekcji Weterynaryjnej, ponoszą posiadacze zwierząt, którzy uczestniczą w programie.

Właściciel ponosi także wszelkie koszty związane z uczestnictwem w programie. Obowiązkowe są te opłaty, w których musi uczestniczyć organ weryfikujący, a więc PIWet.

IBR

5. Określenie statusu epizootycznego gospodarstw oraz obszarów objętych programem oraz cele, które mają zostać osiągnięte z uwagi na każdy status

W celu potwierdzenia wyników realizacji programu, powiatowy lekarz weterynarii zakłada kartę zdrowia bydła dla każdej sztuki bydła w stadzie i przekazuje ją posiadaczowi bydła przystępującemu do programu, który ją uzupełnia.

Karta zdrowia bydła powinna zawierać co najmniej następujące informacje:

- 1) datę urodzenia lub wiek bydła;
- 2) numer identyfikacyjny bydła;
- 3) określenie, która to laktacja u danej krowy;
- 4) numer identyfikacyjny dawki nasienia;
- 5) o pochodzeniu i stanie zdrowia buhaja użytego do krycia naturalnego (badany/niebadany w kierunku IBR/IPV);

6) datę pobrania krwi lub mleka do badania w kierunku IBR/IPV;

7) o wynikach badań laboratoryjnych w kierunku IBR/IPV (ELISA gB, ELISA gE);

8) dotyczące szczepienia bydła przeciwko IBR/IPV (rodzaj i nazwa szczepionki);

9) dotyczące wprowadzenia bydła do stada, tj.:

a) pochodzenie danego zwierzęcia,

b) data wprowadzenia danego zwierzęcia;

10) o udziale danego zwierzęcia w wystawach zwierząt i sposobie powrotu do stada (kwarantanna, badane w kierunku IBR/IPV).

Dane te należy przygotować wcześniej, aby sprawnie dokonać wszelkich formalności. Są to dość szczegółowe informacje i wymagają czasu na ich uzupełnienie (np. dane o nasieniu).

W pewnym skrócie: stada uznaje się za wolne jeżeli uzyskano dwukrotnie ujemne wyniki badań wszystkich zwierząt w wieku powyżej 9 miesięcy życia przeprowadzone w odstępie 5-7 miesięcy.

Ponadto, aby utrzymać status wolnego od IBR należy stado poddawać badaniom okresowym co 12 miesięcy (szczęśliwie - warianty kontroli są różne, w tym dopuszczone w części próby pulowane, co znacznie zmniejsza koszty).

BDV

Karta zdrowia zawiera te same punkty jak przy IBR. Zamieniony pkt 4 i 5-ty. Zasadniczym zapisem pozostaje:

„W celu wykrycia zwierzęcia PI w stadzie bydła przeprowadza się badania wirusologiczne wszystkich sztuk bydła, bez względu na ich wiek oraz fakt, czy były one poddane szczepieniu czy nie. Badania te przeprowadza się w odstępie co najmniej 3 tygodni, jeżeli uzyskano dodatni wynik tego badania w pierwszym badaniu wirusologicznym. Do badania wirusologicznego pobiera się próbkę krwi lub wycinek małżowiny usznej”.



PI - zwierzę trwale zakażone. Podlega bezwarunkowej eliminacji.

Powyższe stanowi standardową ocenę statusu stada pod kątem obecności osobników PI. UWAGA: W przypadku stada wolnego (a więc wcześniej przygotowanego do oceny) wystarczają wyniki badań prób zbiorczych. Wówczas koszt badania nie musi być wysoki (patrz poniżej). Problem pojawia się, kiedy stado okazuje się być dodatnie. Wówczas należy zbadać indywidualnie każde zwierzę aby wykryć i wyeliminować osobniki PI. Po cenach „urzędowych” okaże się to niewykonalne. Znowu – lepiej najpierw przejść weryfikację „wewnętrzną” (patrz koniec artykułu).

Powiatowy lekarz weterynarii nadaje stadu bydła, w drodze decyzji administracyjnej, status stada wolnego od BVD MD, w przypadku gdy w stadzie:

1) nie stwierdzono, na podstawie badań wirusologicznych, zwierząt PI lub

2) nie pozostało ani jedno zwierzę PI.

W przypadku BVD zapis rozporządzenia jest bardzo konkretny i jednoznaczny. Jednakże:

W stadzie uznanym za wolne od BVD MD prowadzi się:

1) monitoring nowo rodzących się cieląt – zgodnie z ust. 5.2;

2) stałe monitorowanie stad wolnych od siewców wirusa – zgodnie z ust. 5.3.

Pkt 1 zapisu prowadzi się do 1 roku, o ile w stadzie wykryto osobniki PI (pkt 5.1 etap 1).

Pkt 1 i 2 zapisu przy uzyskaniu wyniku dodatniego prowadzi do zawieszenia ujemnego statusu stada. Hodowca podejmując decyzję o poddaniu się urzędowej weryfikacji, powinien poddać się „weryfikacji wewnętrznej”, aby uniknąć zarówno kosztów jak i przedłużania procesu „weryfikacji urzędowej”.

Zgodnie z Rozporządzeniem udział w programie należy zgłaszać w PIWet przed końcem roku (w miesiącach XI –XII). Pozostały czas można więc wykorzystać do przeprowadzenia weryfikacji „wewnętrznej” lub przynajmniej do rozpoznania statusu stada pod kątem IBR i BVD.

Wprowadzenie programu zwalczania ma na celu cyt. z rozporządzenia „Poprawa sytuacji epizootycznej w odniesieniu do IBR/IPV wpłynie również pozytywnie

na ekonomikę hodowli bydła w stadach objętych programem przez ograniczenie strat bezpośrednich i pośrednich wynikających z występowania choroby, tj. ograniczenie poronień i strat związanych ze zwiększoną śmiertelnością zwierząt, zwiększenie mleczności krów czy zmniejszenie kosztów związanych z leczeniem zwierząt, a **także przez wzrost konkurencyjności bydła pochodzącego ze stad wolnych od IBR/IPV oraz produktów pochodzących od tego lub z tego bydła na rynku krajowym i rynkach zagranicznych**”.

Podkreślony akapit ma szczególne znaczenie dla dystrybucji materiału hodowlanego (w tym nasienia, zarodków) oraz produkcji (produktów) przemysłu mleczarskiego. Warunki dla uznania poszczególnych stad bydła za wolne od IBR/IPV czy BVD określa załącznik III do decyzji 2004/558/WE. Decyzja 2004/558/WE określa również dodatkowe gwarancje w handlu wewnątrz-unijnym. Już obecnie istnieją zapisy gwarancji w obrocie - np. zapis pkt 4 - „Program przedstawiony przez Niemcy i żądane przez to państwo dodatkowe gwarancje dotyczące handlu bydlęm w celu zapewnienia skuteczności tego programu zostały zatwierdzone decyzją nr 2004/215/WE (2) z dnia 1 marca 2004 r. wprowadzającą dyrektywę Rady nr 64/432/EWG w sprawie dodatkowych gwarancji dla handlu wewnątrzwspólnotowego bydlęm, odnoszących się do zakaźnego zapalenia nosa i tchawicy bydła i zatwierdzenia programów zwalczania przedstawionych przez Państwa Członkowskie”. Podobnie pkt 5 (inne regiony EU). Istnieją tam także zapisy o ułatwieniach – pkt 6 (dostęp do rynków zbytu).

Już obecnie w pkt 7.2 przedmiotowego rozporządzenia istnieją restrykcje co do wprowadzenia zwierząt do stada. Pkt 8 tegoż rozporządzenia powtarza decyzje 2004/558/WE.

Oznaczać to może stopniowe ograniczenia dla podmiotów nie spełniających warunków tejże decyzji. Decyzją Związku Hodowców Bydła oraz Federacji (PFHBiPM) od trzech lat udział w wystawach, aukcjach itp. jest limitowany ujemnymi wynikami badań w kierunku IBR oraz BVD. Jest to pierwszy krok do ochrony stad wolnych od zakażenia. Nie daje to jednak pełnej gwarancji. Następnym naturalnym etapem ochrony stad wolnych będzie wprowadzenie zasady udziału w wystawach, aukcjach etc., tylko zwierząt z wynikami ujemnymi i jednocześnie pochodzącymi ze stad wolnych od tych schorzeń.

„Mleczarnie” już obecnie powinny zadbać o systematyczne dochodzenie do spełnienia warunków u swoich dostawców (patrz niżej). Podobnie ma się sprawa z przedsiębiorstwami obracającymi zwierzętami hodowlanymi. Firmy produkujące lub dystrybuujące nasienie będą musiały przedstawić certyfikaty dla każdego buhaja (serii nasienia) „wolne od IBR i BVD” w trybie zgodnym z prawem EU. Jest jeszcze czas aby uregulować status stad z którymi się kooperuje.

Federacja (PFHBiPM) z uwagi na współudział w tworzeniu ustawy powinna dążyć do upowszechniania wiedzy na ten temat, ułatwiać i pomagać hodowcom w realizacji programu. My (VetLabGroup Jędrzychko) – deklarujemy pomoc w tym zakresie.

Z uwagi na to, że proces dochodzenia do statusu gospodarstwa wolnego od schorzeń może trwać nawet do kilku lat (!!) decyzje o wprowadzaniu uwalniania powinny zapadać jak najszybciej. Europa, kraje, które zakończyły lub kończą uwalnianie, nie będą czekać na polskich hodowców. Raczej poprzez rozporządzenia (typu 2004/215/WE) wprowadzą utrudnienia w zbywaniu nie tylko zwierząt, surowców ale i przetworów. UWAGA: szczepienia zwierząt w kierunku IBR i BVD na pewno wyraźnie zmniejszają straty (o ile te choroby są obecne w stadzie!), ale nie prowadzą do uwolnienia. Program uwalniania to łączenie kilku technik. Szczepienia? – TAK, ale w odpowiednim czasie w odpowiednich grupach wiekowych, technologicznych i z kontrolą efektywności. Niezwykle istotne, czasem decydujące jest także zarządzanie stadem podczas uwalniania. Zwykle ten etap jest pomijany i prowadzi to do wydłużenia uwalniania i to nawet o lata.

Doradztwo w sprawie wdrażania w/w programów:
Tel. 601 808 088, e-mail: wdl@vetlab.group.pl
[dr n. wet. Roman Jędrzychko](#)



Aby przybliżyć i urealnić uzyskanie oficjalnego statusu stada wolnego przedstawiamy nasze propozycje:

1. Przeprowadzanie „wewnętrznej” weryfikacji
 - a. Ocena wstępna
 - i. Badanie ustalonej w porozumieniu z laboratorium liczby prób mleka/krwi w ocenie obecności IBR oraz BVD w stadzie.
 1. IBR – ELISA gE + gB (zakażone/szczepione)
 2. BVD – w technice ELISA
 - ii. Ocena sytuacji badanej fermi z podaniem prawdopodobnego statusu IBR i BVD.
 - iii. Ocena statusu IBR, BVD w fermie.
 - iv. Wskazanie wariantów dalszego postępowania.
- Wstępne koszty realizacji.

Dalsze etapy w dyspozycji właściciela stada (do rozważenia po ocenie wstępnej).

Po decyzji o wprowadzeniu programu:

- b. Weryfikacja wewnętrzna całkowita
 - i. Badanie prewalencji zjawiska w stadzie (IBR)
 - ii. Wykrywanie trwałych nosicieli (PI) – RT-PCR
 - iii. Wskazanie najtańszej i najkrótszej metody uwalniania
 1. Podanie kosztów badań
 - iv. Pomoc w realnej strategii uwalniania
 1. Ilość prób/technika badania
 2. Rodzaj prób
 3. Wskazanie terminu poddania się programowi uznania za wolne
 2. Możliwość pozyskania dodatkowych danych o statusie zdrowotnym swojego stada w oparciu o wykorzystanie pobranych i zdeponowanych w naszych laboratoriach próbek
 - Gorączka Q, paratuberkuloza, Neosporoza, Mykoplazmoza i szereg innych.



Znaczenie żywienia mineralno-witaminowego krów wysokowydajnych

Katarzyna Sokołowska - WIPASZ S.A.

Hodowcy prowadzący gospodarstwa, które specjalizują się w żywieniu krów wysokowydajnych, zauważyli pojawienie się problemów związanych z nasileniem się chorób metabolicznych, pogorszeniem wskaźników rozrodu, skróceniem użytkowania krów oraz zwiększone brakowanie. Osiągnięcie wysokiej produkcji mleka od krów powoduje, że żywienie mineralno-witaminowe musi być bardziej precyzyjne, dostosowane do aktualnie skarmianych pasz, stanu fizjologicznego oraz występujących problemów zdrowotnych. Najważniejszym czynnikiem opłacalności produkcji wysokiej jakości mleka jest wartość jak również jakość pasz objętościowych, ale coraz częściej rolnicy widzą istotną rolę w dochodowości poprzez zmniejszenie kosztów weterynaryjnych i inseminacyjnych dzięki odpowiednio dobranych dodatkach mineralno-witaminowych. Warto pamiętać, że wraz z mlekiem wydalone są związki mineralne i witaminy, a ubywa ich tym więcej, im wyższa jest wydajność krów.

Dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania bydła uznaje się, że trzeba zapewnić 25 składników mineralnych. W skład ich wchodzi siedem pierwiastków głównych, zwanych makroelementami: wapń, fosfor, potas, sód, chlor, magnez i siarkę. Jak również 18 innych pierwiastków zwanych mikroelementami m.in. żelazo, jod, cynk, miedź, mangan, kobalt, molibden i selen.

W całej laktacji zapotrzebowanie na witaminy dla krów mlecznych nie jest takie same, zmienia się to w okresie okołoporodowym, gdzie krowy mają większe wymagania na witaminy rozpuszczalne w tłuszczach. Zaczyna on się kilka tygodni przed wycieleniem i trwa kilka tygodni po wycieleniu i jest to najbardziej krytyczny okres dla krowy, ponieważ przechodzi ujemny bilans energetyczny, co wiąże się z obniżeniem odporności.

Ważna jest suplementacja witamin w okresie okołoporodowym, a także po wznowieniu cyklu płciowego we wczesnym stadium poporodowym. Pozwoli to na zmniejszenie strat ekonomicznych. Właściwa suplementacja przynosi korzyści takie jak zmniejszenie częstotliwości występowania mastitis, poprawa reprodukcji, zalegania poporodowego, chorób układu rozrodczego oraz wzrost produkcji mleka.

Degradacja witamin w żywcu jest powodem zmniejszenia ich dostępności dla zwierzęcia, aby temu zaradzić witaminy stosowane w produktach Wipasz S.A. znajdują się w lipidowej matrycy ochronnej. Powoduje to ochronę przed enzymami bakteryjnymi a tym samym zwiększa ilości witamin w jelitach, gdzie zostają wchłonięte. Dzięki tej technologii uzyskujemy wyższe stężenia witamin w surowicy krwi a tym samym lepszy status zdrowotny stada.

Zagłębiając się na zapotrzebowanie bydła na związki mineralne należy zwrócić uwagę na to, że dostępność mikroelementów w żywieniu przeżuwaczy zależy nie tylko od ich źródeł pochodzenia, ale również od innych mikroelementów i makroelementów zawartych w paszy. Znacznie większej ilości dodatków wymagają krowy żywione paszami słabej jakości. Często dzieje się tak, że krowy niskowydajne otrzymują niewystarczającą ilość składników mineralnych i witamin, a z kolei wysokowydajne odwrotnie czyli otrzymują zbyt dużą ilość. Niestosowanie się do zaleceń producenta może powodować niedobory składników mineralnych i witaminowych co do zapotrzebowania krowy. Należy mieć świadomość, że zmniejszenie opłacalności produkcji po dłuższym okresie będzie bardziej dotkliwe i to nie tylko z powodu spadku mleka, ale poprzez pogorszenia odporności i wskaźników rozrodu.

Ekonomiczne aspekty zakupu i tuczu warchlaka

Krzysztof Artymiak - WIPASZ S.A.

Ekonomia tuczu zależy od kilku czynników takich jak wykorzystanie paszy, zdrowotności, warunków utrzymania oraz kosztów produkcji.

Obecnie na rynku mamy dostęp do warchlaków polskich w wagach średnich od 20 kg do 30 kg oraz z eksportu, głównie z Danii jak również z Holandii i Niemiec w wadze około 30 kg.

Producenci tuczników chętnie zamawiają warchlaki pochodzące z ferm duńskich, ze względu na wysoką wagę wstawienia 30 kg co przekłada się na krótki okres tuczu oraz jakość dostarczanego towaru.

Ze względu na wysokie ceny warchlaków w 2017 roku wśród producentów tuczników wzrosło zainteresowanie zwierzętami z Polski. Gospodarstwa sprzedające warchlaki zaczynają konkurować jakością dostarczanego towaru oraz ceną która jest niższa o około 25 zł za sztukę od cen z eksportu przy wadze średniej 30 kg. Producenci warchlaków mają możliwość dostarczenia zwierząt własnym transportem. Dodatkową zaletą, która jest ceniona przez producentów tuczników jest krótszy czas transportu, co przekłada się na mniejszy ubytek wagi.

W gospodarstwach zajmujących się produkcją tuczników, poza ceną zakupu oraz ceną sprzedaży istotna jest ilość kilogramów wytuczonych w gospodarstwie czyli różnica pomiędzy wagą sprzedaży a wagą wstawienia. Każdy dodatkowy kilogram przyrostu rozcieńcza koszty produkcji (tabela). Widząc tę zależność producenci zaczynają poszukiwać prosiąt w wadze niższej niż 30 kg oraz tuczyć do wyższych wag co nie zawsze jest możliwe ze względu na przedziały wagowe stosowane przez ubojnię.

O ekonomii zakupu i tuczu powinniśmy pomyśleć podczas projektowania budynku który powinien być przystosowany do zakupów pełno-samochodowych około 600 szt lub wielokrotności, przy takich ilościach minimalizujemy koszty transportu oraz unikamy dowożenia zwierząt co może zaburzyć bioasekurację fermy.

Przy niestabilnych cenach tuczników z jakimi mamy doczynienia od lat, dobrym rozwiązaniem jest zbieranie wyników produkcyjnych, ich analiza oraz podejmowanie decyzji na ich podstawie.

Średnia waga wstawienia 1 szt. (kg)	28,50
Średnia waga sprzedaży 1 szt. (kg)	125
Średnia WBC	96,88
Koszt zakupu prosiąt (zł/szt. netto)	260,00
Koszt finansowania	5,00
Upadki (2%)	5,20
Koszty weterynaryjne	10,00
suma	280,20
Koszt paszy (zł/szt. netto) (FCR 2,80)	253,08
suma	253,08
Koszty produkcji (zł/szt netto)	40
Razem koszty (zł/szt. netto)	573
Razem koszty WBC zł/kg	5,92

Średnia waga wstawienia 1 szt. (kg)	20,00
Średnia waga sprzedaży 1 szt. (kg)	125
Średnia WBC	96,88
Koszt zakupu prosiąt (zł/szt. netto)	210,00
Koszt finansowania	5,00
Upadki (2%)	4,20
Koszty weterynaryjne	10,00
suma	229,20
Koszt paszy (zł/szt. netto) (FCR 2,80)	277,98
suma	277,98
Koszty produkcji (zł/szt netto)	40
Razem koszty (zł/szt. netto)	547
Razem koszty WBC zł/kg	5,65



Artykuł dostarczony przez: Choice Genetics Polska w ramach cyklu prezentacji o dostępnych w Polsce genetykach świń.

Genetyka drogą do efektywnej hodowli świń

Choice Genetics to jeden z największych na świecie i najbardziej innowacyjnych producentów genetyki trzody chlewnej. W ramach najnowszego programu genetycznego NAIMA2.0, Choice Genetics wprowadził na rynek udoskonaloną wersję popularnej loszki F1 NAIMA, poprawiając wyniki w zakresie prosiąt żywo urodzonych i odsadzonych. Cała Grupa Grimaud, której Choice Genetics jest częścią, intensyfikuje przekrojowe programy badawcze w ramach nowej platformy Genetech by Grimaud.

Choice Genetics Polska



Wysokiej jakości genetyka to nie tylko większa liczba prosiąt w miocie, szybsze tempo wzrostu zwierząt, czy niskie spożycie paszy. To także lepszy rozkład i udział mięsa w tuszy z zachowaniem oczekiwanych przez branżę mięsną parametrów jakości technologicznej i sensorycznej mięsa. Choć wszystkie te elementy mają wpływ na efektywność produkcji, to wciąż wielu producentów nie przywiązuje odpowiedniej wagi do wyboru genetyki. Tymczasem w hodowli świń nic nie powinno być zostawione przypadkowi, zwłaszcza, że postęp genetyczny cały czas się dokonuje, a firma Choice Genetics rokrocznie poprawia poszczególne parametry produkcyjne zwierząt.

Stoi za nią ponad 100 lat wiedzy, doświadczeń oraz praktyki hodowlanej europejskich i amerykańskich genetyków. Jej początek dały bowiem firmy z wieloletnimi

tradycjami, Per Ar Lan z Francji i Newsham (Dekalb i Monsanto) z USA, doskonale znane hodowcom trzody chlewnej z Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych. Jako część Grupy Grimaud firma korzysta z synergii doświadczeń płynącej z platformy badawczej wielu gatunków zwierząt (m.in. brojlerów, kur niosek, kaczek, królików, gołębi).

Genetycy firmy zdefiniowali pięć kluczowych z punktu widzenia ekonomiki produkcji świń zagadnień, ukierunkowując prace hodowlane na poprawę parametrów produkcyjnych w następujących obszarach:

- efektywność pobierania paszy (koncentracja na poprawie wskaźnika wykorzystania paszy zarówno indywidualnie, jak i w obrębie rodziny)
- tolerancja na choroby (koncentracja na poprawie wyników produkcyjnych w stadach obciążonych chorobą, w takich wskaźnikach jak: średni przyrost dzienny, niższa śmiertelność, rzadszy ubój selektywny i niedowaga oraz więcej sprzedanych, pełnowartościowych świń)
- selekcja ze względu na plenność gospodarczą loch w całym okresie użytkowości rozplodowej (koncentracja na większej liczbie żywych urodzeń powyżej minimalnej wagi urodzeniowej, maksymalna roczna produktywność reprodukcyjna, nacisk na wyniki w całym cyklu życia, długość użytkowania, niższy wskaźnik remontów stada, mniejsze straty tytułem zgonów)
- zwiększenie dokładności badań (przejście z selekcji z wykorzystaniem markerów, na selekcję na podstawie całego genomu)
- przyspieszenie postępu genetycznego (użycie innowacyjnej technologii badań tomografem komputerowym)



Pionierskie technologie

Od 2012 roku Choice Genetics uruchomił programy badawcze z wykorzystaniem technologii, która umożliwia realne przyspieszenie postępu genetycznego. Jest nią skanowanie tuszy świńskiej tomografem komputerowym. Firma dzięki tej technologii zwiększyła stopień dokładności pomiarów.

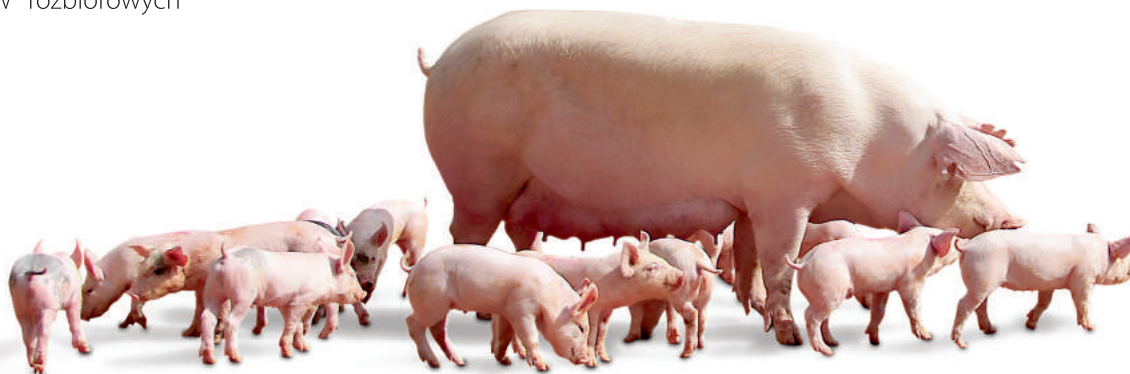
Skanowanie tomografem zapewnia:

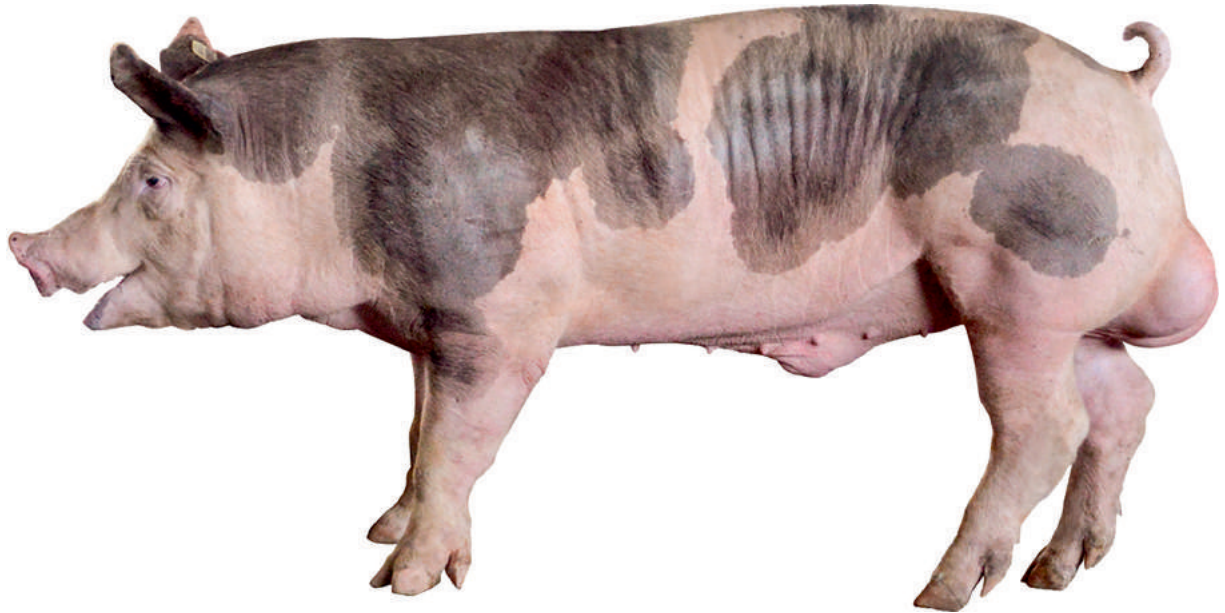
- Dokładność: skaner pozwala uzyskać szczegółowe dane na temat budowy danej świni: mięso, tłuszcz i kości mierzone są z dokładnością 99%
- Nieinwazyjność: po pomiarach, świnię w dalszym ciągu wykorzystywane są w hodowli, jako zwierzęta selekcyjne dla populacji linii czystych
- Wielocechowość: selekcję wielu cech równocześnie, m.in.: budowa ciała, jakość mięsa, jakość głównych wyrębów rozbiorowych

Jako część operującej globalnie Grupy Grimaud, Choice Genetics korzysta dodatkowo z synergii doświadczeń płynącej z innowacyjnej platformy badawczej wielu gatunków zwierząt (brojlery, kury nioski, kaczki, perliczki, gołębie, króliki, krewetki).

Nowy etap postępu: NAIMA 2.0

W kwietniu 2014, firma Choice Genetics uruchomiła z kolei nowy program selekcji loch NAIMA2.0., jeden z najważniejszych projektów genetycznych Choice Genetics w ostatnich latach. Jego celem jest postęp genetyczny w obrębie czystych linii loch NAIMA, jednej z najpopularniejszych loch na świecie, słynącej z długiej użytkowości rozplodowej oraz wyjątkowej plenności.





KNUR EBX, Choice Genetics

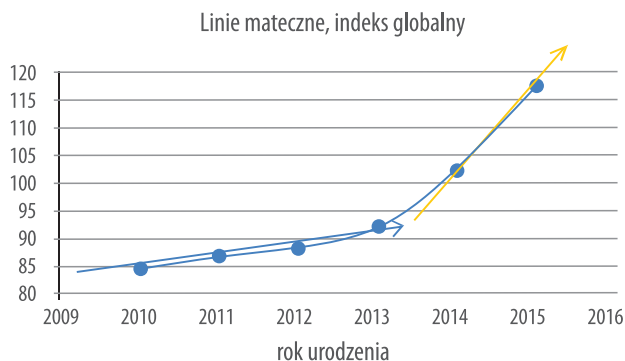


KNUR NECKAR, Choice Genetics

Za NAIMA od zawsze stoi filozofia zrównoważonej genetyki i hodowli, która zwraca uwagę na wysoką produktywność i jednocześnie jakość prosiąt – podkreśla Stanisław Niemyjski prezes zarządu Choice Genetics – W tej filozofii produktywność jest skorelowana ze zdolnością lochy do odchowania urodzonych prosiąt. NAIMA to zapewnia. To z jednej strony ponad 75 prosiąt odsadzonych w okresie użytkowości rozplodowej, a z drugiej niski stopień brakowania lochy, średnio 6 miotów.

Celem programu NAIMA2.0. jest dalsze zwiększenie liczby odsadzonych prosiąt oraz poprawa wskaźnika spożycia paszy. Zmiany w selekcji wprowadzono na kilku poziomach: sieć selekcji została zreorganizowana, udoskonalono ich kryteria, zoptymalizowano przetwarzanie danych statystycznych i genetycznych w ramach oceny BLUP. Do pracy w projekcie zaangażowano zespoły B&R (Badanie i Rozwój) z różnych firm selekcyjnych wchodzących w skład Grupy Grimaud (brojlery, kury nioski, kaczki, perliczki, gołębie, króliki, krewetki) oraz zastosowano najnowsze metody z zakresu genetyki ilościowej.

Osiągnięte w ramach projektu przyspieszenie genetyczne jest imponujące. Ponad +40% postępu genetycznego w stosunku do lat poprzednich, w zależności od linii (wykres).



Dobra genetyka to wymóg dnia dzisiejszego oraz jedyna droga do zyskowej hodowli świń dla krajowych producentów świń – podkreśla Stanisław Niemyjski - Zaawansowane genetycznie zwierzęta dają bowiem gwarancję wysokiego poziomu wyników hodowlanych. Locha NAIMA zmienia się jakościowo nawet z roku na rok, a średnio roczny postęp generowany dla plenności to +0,4 prosiaka. Wpływa to istotnie na wynik ekonomiczny hodowli.

	ur. w 2015	ur. w 2016
Żywo urodzone	14,1	14,5 +0,4
Odsadzone	12,9	13,3 +0,4



Odsadzanie bez tlenku cynku - to możliwe!

Ewa Gulbicka-Ilczuk - WIPASZ S.A.

Pasza jest czymś więcej niż tylko dostawcą energii i składników odżywczych. Jest ona odpowiedzialna za równowagę i dobrze zbilansowaną florę jelitową. Ta równowaga różnych mikroorganizmów nazywana jest eubiozą. Jelito, jako ważny organ układu odpornościowego jest istotną barierą przeciwko patogenom. Jeśli ta równowaga zostanie naruszona przez np. stres, niewłaściwe warunki, choroby, a także braki w zarządzaniu żywieniem, wtedy taki stan nazywamy dysbiozą.

Brak równowagi flory jelitowej niekoniecznie musi prowadzić do ciężkiej biegunki, ale zachwiane zostają procesy trawienne i pogarsza się wchłanianie składników pokarmowych w jelitach. Konsekwencją są niższe spożycia paszy, gorszy współczynnik konwersji paszy i pogorszony stan ogólny zwierząt.

Jeśli nie będziemy szybko zapobiegali takiej dysbiozie, mogą rozwijać się patogeny, takie jak E. coli i Lawsonia (zapalenie jelita krętego). Następstwem tego są występujące objawy biegunek w chowie prosiąt lub w tuczu.

Celem zdrowego żywienia ukierunkowanego na wydajność powinno być zatem utrzymanie mikroflory w stanie nienaruszonym i optymalizacja trawienia. Obejmuje to również czasy retencji i wartość pH w różnych odcinkach przewodu żołądkowo-jelitowego. Oprócz wysokiej jakości surowców paszowych, zoptymalizowanej zawartości składników odżywczych, wystarczającego włókna surowego i odpowiedniej struktury paszy stosuje się również różnego rodzaju dodatki paszowe. Odpowiednie kompozycje dodatków sprawdzają się jako naturalne stabilizatory jelit. W krytycznych fazach hodowli, a więc przy odsadzeniu a później łączeniu kociąt w warchlakarni tego typu produkty mogą zapobiec dysbiozie i zaoszczędzić koszty.

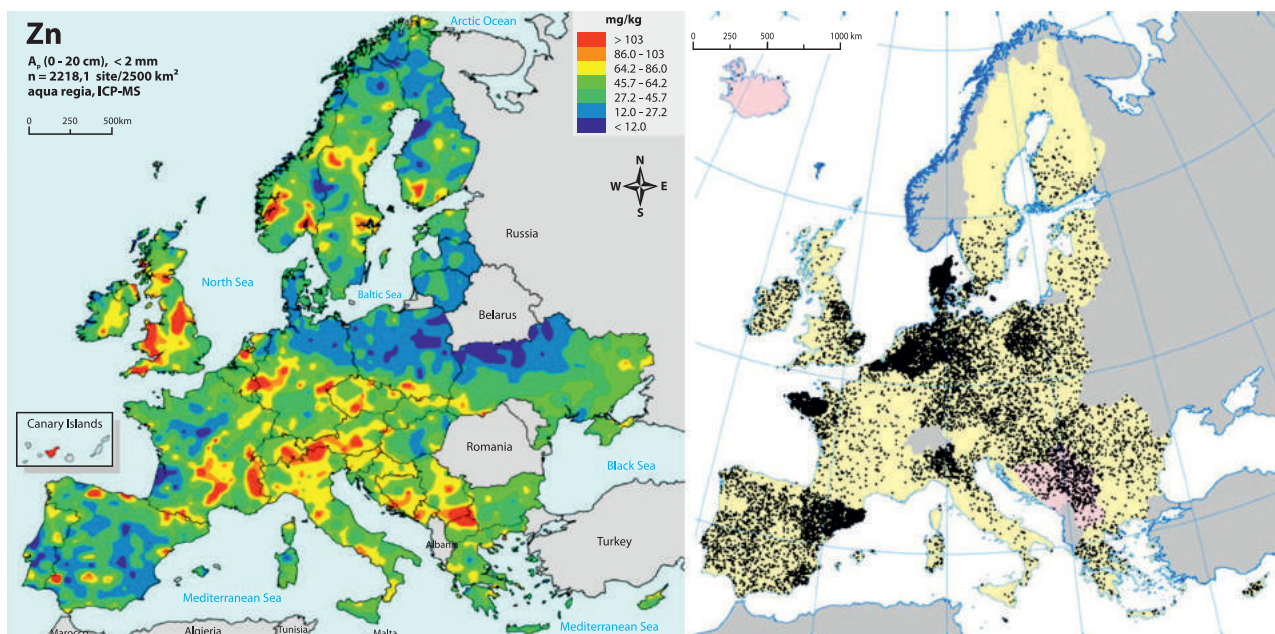
Zrównoważone, stabilne trawienie, a zatem korzystnie znaczne zmniejszenie dysbiozy zależy od wielu czynników, takich jak czas retencji i wartość pH w poszczególnych segmentach. Bardzo skuteczne trawienie białka ma szczególne znaczenie dla stabilnej flory jelitowej.

I w tym przypadku żołądek ma pozycję centralną, ponieważ zachodzą tam pierwsze etapy degradacji enzymatycznej białka. Czas przebywania w żołądku zależy od wieku: im starsza jest świnka, tym dłużej pokarm jest przechowywany w żołądku. Ale również skład paszy i jej struktura mają znaczący wpływ. Pasza dobrze rozproszona w żołądku, która może być łatwo zakwaszona przez kwas żołądkowy, oznacza nieco dłuższy czas retencji w żołądku. Białko może być lepiej trawione w żołądku i jelicie cienkim, aminokwasy są absorbowane, a mniej niestrawione białko pojawia się w tylnych segmentach jelita. Oznacza to mniejsze odżywianie bakterii.

Zminimalizowane zużycie cynku

Paszowy tlenek cynku stosowany jest w żywieniu trzody chlewnej w celu zwalczania biegunek w okresie około odsadzeniowym. Przez ostatnie lata był to prosty, skuteczny i stosunkowo tani sposób na radzenie sobie z biegunkami u prosiąt i zapobieganie skutków dysbiozy. Jednak najnowsze dane sugerują, że wysokie dawki (2,5 g / kg paszy), a takie są skuteczne przy biegunkach, zwiększają oporność bakterii na antybiotyki u odsadzonych prosiąt. Dlatego też przeprowadzono dużo badań w celu sprawdzenia rozwoju genów oporności na antybiotyki enterobakteryjne w jelitach u odsadzonych prosiąt. Wyniki tego badania sugerują, że stosowanie wysokich dawek cynku w diecie powyżej 2 tygodni po odsadzeniu powoduje możliwy wzrost oporności na antybiotyki u bakterii Gram-ujemnych.

Oprócz licznych badań na temat antybiotykooporności jest również zawartość metali ciężkich w glebie, w tym cynku. Ze względu na coraz wyższe poziomy w glebie, co jest pochodną nawożenia gnojowicą z wysokim poziomem tego pierwiastka, UE zdecydowała się na zmniejszenie dozwolonych limitów stosowania ZnO w paszach. Dlatego przemysł paszowy szuka nowych bezpiecznych i skutecznych rozwiązań.



Po lewej: Cynk w glebach rolniczych w UE (Gemus 2014): Górny poziom cynku w glebie (20 cm) w rolnictwie w Europie (Reimann i in., 2014). Po prawej: stada macior w UE (Eurostat, 2014).

Nasza propozycja odsadzenia prosiąt bez tlenku cynku.

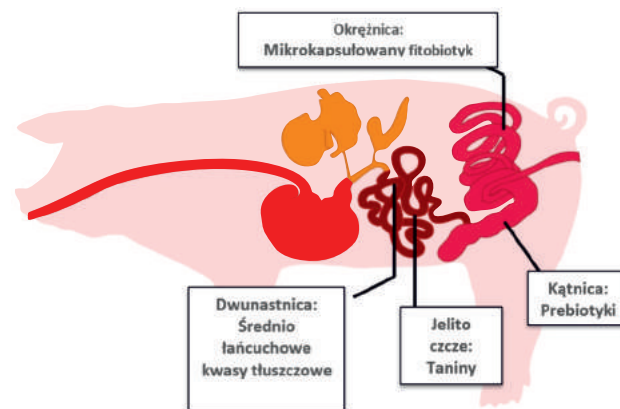
WIPASZ wychodząc naprzeciw ograniczeniom jakie wprowadziła Unia Europejska w stosowaniu tlenku cynku w paszach stworzył nowy prestarter, który zabezpiecza prosięta w najtrudniejszym dla nich okresie okołoodsadzeniowym bez użycia tlenku cynku. Prestarter ten dzięki licznym testom i doświadczeniu pomaga uniknąć dysbiozy w naturalny sposób, wspomaga trawienie i wpływa na dobry stan jelit poprzez wspomaganie enzymatycznego trawienia substancji odżywczych. W sposób naturalny również, wspomaga fermentację jelitową, oraz hamuje osiedlanie się potencjalnie patogennych drobnoustrojów. Pomaga budować wzmocnienie bariery ochronnej jelit i redukuje reakcje zapalne.

Efekt ten udało się osiągnąć dzięki innowacyjnej kombinacji naturalnych dodatków wspomagających trawienie w jelicie. Jest to mieszanka dodatków głównie opartych na:

- fitobiotykach
- prebiotykach
- średnio łańcuchowych kwasach tłuszczowych
- taninach

Ta optymalna mieszanka powoduje, że nasz prestarter jest kompleksowy i działa w szerokim aspekcie w układzie trawiennym.

Poniższa grafika opisuje miejsce działania poszczególnych elementów.



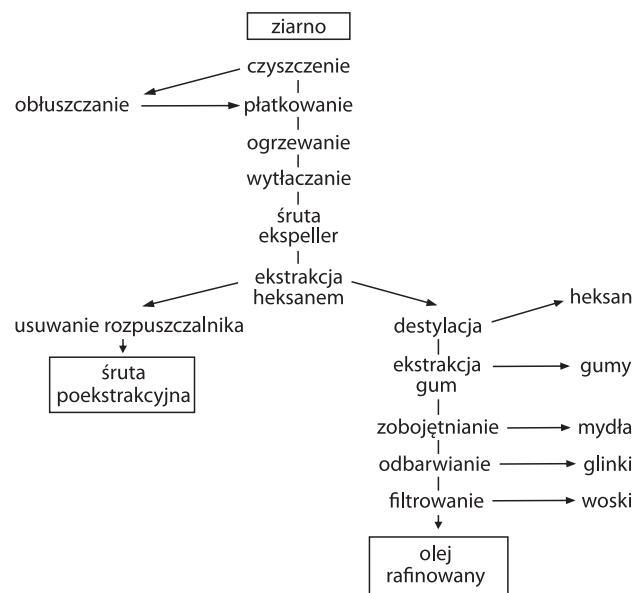
Badania w terenie pokazują, że prosięta chętnie pobierają paszę, a liczba biegunek w porównaniu ze stosowanymi paszami z tlenkiem cynku nie jest większa. Również wyniki produkcyjne takie jak przyrosty czy wykorzystanie paszy są pozytywnie oceniane przez Hodowców.

Śruta poekstrakcyjna rzepakowa i słonecznikowa: wartość pokarmowa i wykorzystanie jej w żywieniu zwierząt

Bartosz Myśliński - WIPASZ S.A.

Śruty poekstrakcyjne są jednym z produktów ubocznych przemysłu olejarskiego, powstającym podczas tłoczenia nasion roślin oleistych na olej. W procesie produkcyjnym nasiona roślin oleistych, często rozdrabnia się, nawilża, wstępnie podgrzewa, a następnie poddaje tłoczeniu na prasach wysokiego zgniotu. Wytłoczony olej podawany jest do dalszego przerobu, natomiast wytlók określany jako makuch nadal zawiera w swoim składzie ok. 10% tłuszczu. W celu odzyskania tłuszczu, makuch poddawany jest procesowi ekstrakcji rozpuszczalnikami organicznymi, głównie heksanem, w wyniku czego wyekstrahowany produkt określany jest jako poekstrakcyjna śruta zawierająca ok 2-3% tłuszczu.

W procesie pozyskiwania oleju z nasion rzepaku i słonecznika wyróżnia się dwie najpopularniejsze technologie tłoczenia – „na zimno” i „na gorąco”. Przy tłoczeniu metodą „na zimno” nasiona przed mechanicznym tłoczeniem na prasach są podgrzewane do ok. 30-40°C natomiast przy tłoczeniu „na gorąco” podgrzewa się pokruszone nasiona do znacznie wyższych temperatur sięgających 90-110°C. Technologia tłoczenia ma istotny wpływ na skład chemiczny i wartość pokarmową pozyskiwanego makuchu. Podczas stosowania technologii „na zimno” otrzymuje się mniej oleju w porównaniu do tłoczenia „na gorąco”, natomiast wartość składników pokarmowych, głównie białka i aminokwasów jest wyższa. Wysoka temperatura i czas jej oddziaływania prowadzi do zniszczenia białka i aminokwasów (największe straty obserwuje się w poziomie lizyny, jest ona najmniej odporna na wysokie temperatury). W przypadku nasion rzepaku traktowanie wysoką temperaturą prowadzi również do zmniejszenia zawartości substancji anyżywieniowych, głównie kwasu erukowego, w mniejszym stopniu glukozyzolanów.



W naszym kraju uprawy polowe słonecznika w przeciwieństwie do rzepaku spotyka się bardzo rzadko, jest to roślina bardziej charakterystyczna dla takich krajów jak Ukraina, Słowacja, Mołdawia czy Węgry. Wartość pokarmowa powstałych w procesie tłoczenia makuchów i śrut poekstrakcyjnych zależy w dużej mierze od cech gatunkowych rośliny i technologii tłoczenia oleju. Istnieją dodatkowe zabiegi technologiczne poprawiające wartość pokarmową powstałych półproduktów. Należą do nich zabiegi zmniejszające zawartość włókna i zwiększające zawartość białka, mianowicie obłuszczenie nasion przed tłoczeniem i frakcjonowanie śruty oraz różnorodne zabiegi termiczne mające na celu zmniejszenie podatności na rozkład składników pokarmowych w żywcu u przeżuwaczy. Obłuskiwanie nasion jest najskuteczniejszą metodą uszlachetniania tych surowców, jednak jest to bardzo trudne technicznie dlatego zabieg ten rzadko stosuje się w praktyce.

Frakcjonowanie śruty na sitach i oddzielanie na nich części zarodkowej i łupiny również nie jest efektywne w praktyce ponieważ obniża to znacznie wydajność całego procesu tłoczenia. Dodatkowo w ostatnim czasie obserwuje się uszlachetnianie śrut poekstrakcyjnych poprzez poddanie ich odpowiedniej fermentacji na skutek czego powstały produkt ma wyższą strawność i wzbogacony jest o bakterie kwasu mlekowego, które działają probiotycznie.

Śruty rzepakowe i słonecznikowe od lat stosowane są w naszym kraju w żywieniu zwierząt gospodarskich jako pasze wysokobiałkowe, doskonale nadają się do uzupełnienia białka w diecie zwierząt i dywersyfikują główne źródło białka jakim jest poekstrakcyjna śruta sojowa. O wartości biologicznej białka „ciemnych śrut” decyduje głównie wysoki poziom aminokwasów siarkowych (metioniny i cysteiny) które są limitujące w żywieniu drobiu. Dodatkowym atutem wyżej wymienionych śrut jest wysoka zawartość mikro- i makro elementów w szczególności wapnia i fosforu. W przypadku fosforu jedynym mankamentem może być fakt, że większość tego pierwiastka jest w postaci fosforu fitynowego, czyli w formie mało przyswajalnej dla zwierząt, na szczęście dodatek enzymu fitazy powoduje większą jego dostępność.

Enzym ten stał się w ostatnich latach standardem w paszach przemysłowych dla zwierząt monogastrycznych. Istnieją czynniki ograniczające udział „ciemnych śrut” w dawce pokarmowej, pierwszym z nich jest przede wszystkim wysoka zawartość włókna. Ograniczenie to dotyczy w głównej mierze młodych zwierząt monogastrycznych i drobiu. Włókno powoduje pogorszenie strawności paszy, przyspiesza perystaltykę w jelicie cienkim przez co skraca czas wchłaniania składników pokarmowych i oddziaływania enzymów na treść pokarmową. Kolejnym czynnikiem są związki antyżywniowe występujące głównie w rzepaku, takie jak glukozynolany i kwas erukowy. Glukozynolany posiadają zdolność przekształcania się pod wpływem obecnego w nasionach enzymu myrozynazy w związki trujące dla zwierząt, w tym oksazolidony (WOT), negatywne działanie tych związków polega na blokowaniu wychwyty jodu przez tarczycę, co zaburza metabolizm jodowy i funkcje wydzielnicze tarczycy, obniżając ogólny metabolizm oraz wzrost zwierzęcia. Obecnie popularna jest uprawa rzepaku ulepszanego „00” o znacznie zredukowanej zawartości związków antyżywniowych.

Wyszczególnienie	Śruta poekstrakcyjna rzepakowa [g/kg]	Makuch rzepakowy [g/kg]	Śruta poekstrakcyjna słonecznikowa [g/kg]	Makuch słonecznikowy [g/kg]	Śruta poekstrakcyjna sojowa [g/kg]
Sucha masa	880	930	880	920	880
Białko	360	320	340	280	460
Tłuszcz	30	110	25	90	18
Włókno	120	110	180	170	65
Popiół	60	70	65	73	65
Lizyna	20	16	12	9,5	27
Metionina	8	6,1	7,3	6	6,3
Metionina + Cystyna	16	14	13	10,5	13
Treonina	15	13	12	9,5	17,8

Tab. 1. Zawartość podstawowych składników pokarmowych i aminokwasów

Źródło: Normy żywienia drobiu [2005]

Wykorzystanie w żywieniu drobiu

Śruta rzepakowa i słonecznikowa stanowią dobre uzupełnienie białka w diecie dla drobiu, w porównaniu do śruty poekstrakcyjnej sojowej zawierają wprawdzie mniej lizyny, lecz bogate są w aminokwasy siarkowe takie jak metionina, która jest limitująca w żywieniu drobiu. Białko tych śrut jest jednak gorzej trawione niż białko soi (ok. 70% w porównaniu do 88%). Poza glukozynolanami z rzepaku, które ograniczają stosowanie śruty z tych nasion w dietach dla drobiu, obie śruty posiadają niewielką wartość energii metabolicznej i wysoką zawartość włókna, co również może ograniczać ich udział w dawce. Ograniczenie stosowania śruty rzepakowej w żywieniu kur niosek zostało opisane powyżej, natomiast wykorzystanie śruty słonecznikowej w tym gatunku ograniczone jest tylko poprzez niską energię metaboliczną i włókno.

Wykorzystanie w żywieniu trzody chlewnej

Znaczne możliwości produkcji mieszanek paszowych z udziałem śruty rzepakowej i słonecznikowej stwarza produkcja pasz dla świń. Komponenty te mogą być składnikami mieszanek pełnoporcjowych ale również uzupełniających, tzw. koncentratów. Śruty te zaraz po śrucie sojowej stanowią najważniejsze źródło białka dla świń, szczególnie tuczników. Doskonale uzupełniają białko śruty sojowej i roślin strączkowych. Ograniczenia w stosowaniu tych śrut w dietach dla świń są podobne jak w przypadku żywienia drobiu, śrutę rzepakową ograniczają glukozynolany i kwas erukowy, zaś słonecznikową wysoki udział włókna i niska energia metaboliczna. Śruty te mają najlepsze zastosowanie w żywieniu tuczników powyżej 30kg masy ciała, wraz z wzrostem masy ciała przewód pokarmowy tuczników coraz lepiej wykorzystuje składniki pokarmowe z „ciemnych śrut”. W kontekście żywienia loch oba te surowce wykazują różną przydatność, np. śruta słonecznikowa jest jak najbardziej pożądana z racji tego, że lochy w każdym okresie produkcyjnym wymagają w swoich dietach dużych ilości włókna, należy jednak pamiętać, żeby nie było to jedynym źródłem włókna w diecie. Sytuacja jest odwrotna jeżeli chodzi o śrutę rzepakową. Badania i publikacje wprawdzie dowodzą, że w żywieniu loch luźnych i niskoprosnych śruta sojowa może być całkowicie zastąpiona śrutą rzepakową bez ujemnego wpływu na zdrowie zwierząt. Natomiast podczas żywienia loch karmiących należy pamiętać o ograniczeniu tego surowca do minimum lub o całkowitym wykluczeniu go z diety, ponieważ glukozynolany mogą przedostawać się z paszą do mleka matki, a następnie do organizmu

prosiąt, upośledzając ich prawidłowy wzrost i funkcjonowanie. Z naszego doświadczenia wynika, że w żywieniu prosiąt nie powinno stosować się żadnego z tych surowców, jeżeli nie zostały wcześniej uszlachetnione (np. poddane fermentacji). Oseki nie posiadają jeszcze wystarczająco rozwiniętego przewodu pokarmowego, a komponenty te bogate są w włókno które ograniczają strawność całej paszy. Prosięta w swojej diecie preferują lekkie, łatwostrawne i wysokoprzyswajalne produkty, takie jak ekstrudowane zboża, gluten, mączka rybną czy koncentraty białka sojowego.

Wykorzystanie w żywieniu bydła

Omawiane śruty w żywieniu przeżuwaczy mogą być stosowane jako:

- komponent mieszanek paszowych,
- surowiec mieszanin pasz sporządzonych w gospodarstwie (w tym TMR i PMR)
- dodatek do śrut i otrąb zbożowych mieszanek paszowych o uproszczonym składzie, komponowanych w gospodarstwie, podawanych tradycyjnie do łobu

Makuchy, śruty rzepakowe i słonecznikowe stanowią bardzo dobre pasze dla bydła, są one dobrze wykorzystywane, a wiąże się to ze specyfiką trawienia przeżuwaczy. Celulolityczne enzymy bakteryjne obecne w żwaczu potrafią w dużej mierze rozłożyć strukturalne włókno do energii i lotnych kwasów tłuszczowych, które następnie wykorzystane są przez organizm. Ważnym parametrem w żywieniu przeżuwaczy jest rozkładalność żwaczowa masy organicznej zależna od stopnia trawienia żwaczowego i strawności jelitowej białka, które nie uległo rozkładowi w żwaczu. Warto dodać, że łuska nasion obecna w śrucie słonecznikowej podrażnia śluzówkę jamy ustnej przez co stymuluje wydzielanie śliny, ta z kolei działa buforująco na treść żwaczową regulując tym samym proces fermentacji. Ograniczenia w stosowaniu tych komponentów w żywieniu bydła są mniej rygorystyczne niż w przypadku innych gatunków. Część substancji antyodżywczych zawarta w paszach rzepakowych ulega hydrolizie i rozkładowi w procesie bakteryjnego trawienia i fermentacji żwaczowej, tracąc swoje szkodliwe działanie. Włókno również nie stanowi dużych ograniczeń ponieważ przeżuwacze dobrze radzą sobie z jego trawieniem.

Podsumowując, zakres stosowania śruty rzepakowej w żywieniu zwierząt zależy w głównej mierze od zawartości glukozydów. W śrucie rzepakowej o niskiej zawartości glukozydów (jak i słonecznikowej) czynnikiem ograniczającym wartość energetyczną i białkową jest zawartość włókna, która przede wszystkim zależy od jego zawartości w nasionach. Spośród

zabiegów technologicznych mających na celu zmniejszenie zawartości włókna w śrucie, praktyczne znaczenie może mieć frakcjonowanie śruty, tj. rozdział na frakcje o większej i mniejszej zawartości włókna i białka. „Ciemne śruty” stanowią doskonałe uzupełnienie białka sojowego w dietach dla zwierząt, z bogactwem o aminokwasy siarkowe, wapń i fosfor.



Zalety mięsa drobiowego

Dawid Strzyżewski - WIPASZ S.A.

Wstęp

W Polsce od kilku lat wraz ze wzrostem dochodów i poprawą statusu materialnego w społeczeństwie widoczny jest trend do świadomego wyboru żywności. Obecnie społeczeństwo wybiera produkty charakteryzujące się dobrą jakością. Są one produkowane przy zachowaniu najwyższych standardów. W krajach bardziej rozwiniętych i bogatszych od Polski trend ten był obserwowany wcześniej i wynikał z zamożności społeczeństwa. Mięso drobiowe odpowiada najwyższym standardom jakościowym pozostając przy tym atrakcyjne cenowo. Duże zainteresowanie tym produktem najlepiej odzwierciedlają statystyki. Na rynku polskim spożycie mięsa drobiowego rośnie dynamicznie. W roku 2013 wynosiło one – 27,7 kg/os., w roku 2016 – 29,5 kg/os. a według szacunków w roku 2017 było to 30-30,5 kg/os.

Podstawowymi cechami za które konsumenci cenią mięso drobiowe są walory smakowe oraz szeroko rozumiane cechy prozdrowotne wynikające z mniejszej zawartości tłuszczu i korzystnego stosunku kwasów tłuszczowych nienasyconych do nasyconych. Mięso drobiowe zawiera wysoki poziom kwasów polienowych dzięki czemu jest bardziej odżywcze niż np. mięso wołowe czy wieprzowe. Ponadto zawiera wysoki poziom witamin z grupy B, które odgrywają ważną rolę w budowaniu tkanek organizmu oraz korzystnie wpływają na funkcjonowanie systemu nerwowego. Mięso drobiowe to także doskonałe źródło witaminy: A, D i E.

W obecnej gospodarce rynkowej istnieje duży wybór produktów żywnościowych w tym pochodzących od drobiu. Konsumenci mają do wyboru mięso pochodzące od różnych gatunków drobiu. W Polsce konsumenci najczęściej sięgają po mięso od 4 gatunków drobiu, które poniżej krótko scharakteryzuje. Zdecydowanym liderem rynku jest mięso kurcząt, kolejnymi mięso indyka, kaczki oraz gęsi.

Jakość mięsa poszczególnych gatunków drobiu

Część tych produktów dostępna jest tylko sezonowo. Wynika to ze specyfiki utrzymania ptaków. Takim przykładem mogą być produkty pochodzące z mięsa gęsi. Ptaki te chowa się od wczesnej wiosny do jesieni. Doskonałą promocją gęsiny są obchody dnia Świętego Marcina – „najlepsza gęsina na Świętego Marcina”. Dawniej w okresie jesienno-zimowym dania z gęsi stanowiły doskonałe uzupełnienie polskiej kuchni. W menu znaleźć można było gęś pieczoną z różnymi dodatkami, wędzoną, gęsi pasztet i smalec. Mięso gęsi jest kaloryczne ale ma korzystny skład kwasów tłuszczowych. Zawiera kwasy jedno- i wielonienasycone w tym korzystnie wpływające na serce kwasy omega-3 i omega-6. Zawartość poszczególnych kwasów wynosi: wielonienasycone 6,54 w 100 g, omega-3-1,12g w 100 g, omega-6-5,42g w 100g mięsa. Kwasy te powodują obniżenie poziomu złego cholesterolu (LDL) we krwi oraz podwyższają dobry cholesterol (HDL). Mięso gęsi dostarcza również cenne składniki mineralne jak: potas, fosfor, magnez, cynk, żelazo oraz witaminy A, E, witaminy z grupy B.

W ostatnich latach wzrasta spożycie mięsa kaczego. Szacuje się, że wzrost konsumpcji mięsa kaczego wynosi rocznie nawet do 15%. Statystycznie mieszkaniec Polski zjada rocznie 16-18 dkg mięsa kaczego, natomiast Niemiec ok. 1 kg. Widać więc możliwość dalszego dynamicznego wzrostu produkcji kaczek. Mięso kaczek jak na drób wodny przystało charakteryzuje duża kaloryczność. Jednak podobnie jak u gęsi zawiera dużą ilość korzystnych dla zdrowia kwasów tłuszczowych. Udział tych składników w ogólnym poziomie tłuszczów wynosi aż 67,6%. Odpowiednio przygotowane mięso kaczek posiada znakomite walory smakowe i odżywcze. Powszechnie wiadomo, że tłuszcz śródmięśniowy w którym znajdują się prekursorzy smakowe podkreśla charakter tego mięsa. Skład tkankowy tuszek kaczek i cenne drobnowłókniste mięso powinny wpływać na zainteresowanie tym produktem konsumentów.

Charakter utrzymania drobiu grzebiącego jest całoroczny. Wynika to z intensyfikacji produkcji i bardzo dużego popytu. Niezwykle dynamicznie rozwija się produkcja indyków w Polsce. W strukturze produkcji drobiarskiej wynosi około 19 %. Tak duże zainteresowanie tym produktem związane jest z jakością mięsa. Mięso indyków jest łatwo przyswajalne oraz lekkostrawne. Charakteryzuje je duża zawartość białka (około 24%) oraz niska zawartość tłuszczu (7,5%). Zawiera witaminy z grupy B (niacynę, ryboflawinę, tiaminę, kobalaminę) Mięso indyka zawiera ważne dla organizmu mikroelementy takie jak: fosfor, potas, magnez, żelazo, cynk. Z uwagi na swoje właściwości mięso indyka zalecane jest: małym dzieciom, kobietom w ciąży oraz karmiącym, osobom starszym. Ciekawym i oryginalnym produktem, jeśli chodzi o produkcję indyków jest uzyskanie tzw. indyczki maślanej. Przywołuje to na myśl jedną z bardziej znanych tradycji kulinarnych dotyczących indyka a mianowicie amerykańskie Święto Dziękczynienia podczas którego serwuje się pieczonego indyka w całości.

Najczęściej spożywanym mięsem w Polsce jest mięso kurcząt brojlerów. Jest ono źródłem pełnowartościowego i dobrze przyswajalnego białka (21,5%). Mięso to prezentuje najlepszy stosunek jakości do ceny, co czyni je bardzo atrakcyjnym. W mięsie kurcząt znajdują się również witaminy z grupy B (niacyny, ryboflawiny, pirydoksyny) oraz składniki mineralne takie jak cynk,

żelazo, potas, fosfor, wapń czy magnez. Z uwagi na zawartość witamin i minerałów mięso kurcząt zaleca się dzieciom, osobom starszym, osobom mającym problemy z układem krążenia czy osobom przebywającym na różnego rodzaju dietach. Obecnie dużą popularnością cieszy się mięso kurcząt pakowane hermetycznie, zaletą takiego opakowania jest ochrona przed zanieczyszczeniami, uszkodzeniami i różnego rodzaju zakażeniami mikrobiologicznymi. Tak przygotowany produkt należy do grupy żywności o dużym bezpieczeństwie sanitarnym i doskonale trafią w gust wymagającego klienta. Na rynku polskim pojawia się coraz więcej takich produktów a jednym z liderów rynku jest Zakład Drobiarski Wipasz w Mławie.

Podsumowanie

Mięso drobiowe jest mięsem zdrowym i bezpiecznym co potwierdzają certyfikaty obejmujące wszystkie ogniwa uczestniczące w produkcji drobiu. Mięso to jest również konkurencyjne w aspekcie cenowym. Szczególnie atrakcyjne cenowo jest mięso kurcząt. Obecnie mięso drobiowe można kupić w całości lub częściach, na wagę lub w opakowaniach hermetycznych. Dzięki tym ostatnim wydłuża się czas przydatności do spożycia, produkt staje się bezpieczny zdrowotnie. Ponadto opakowania są wygodnie w transporcie i przechowywaniu.

gatunek mięsa	wartość energetyczna		białko g/100g	tłuszcz g/100g	cholesterol mg/100g
	KJ/100g	Kcal/100g			
mięso z piersi kurczaka bez skóry	456	109	23,8	1,3	58
mięso z uda kurczaka bez skóry	452	108	19,8	3,0	84
mięso z piersi indyka bez skóry	444	103	24,5	0,7	49
mięsko z podudzia indyka bez skóry	427	102	18,5	3,0	81
kurczak tuszka	660	158	18,6	9,3	75
indyk tuszka	541	129	17,0	6,8	74
gęś tuszka	1416	339	14,1	31,8	80
kaczka tuszka	1288	308	13,5	28,6	76

Wybrane wartości składników odżywczych mięsa od różnych gatunków drobiu (Smolińska Kopeć, 2009)



Wirusowe zapalenie nerek — ANV

Wirusowe zapalenie nerek jest wysoce zaraźliwą, subkliniczną chorobą młodych kurcząt powodującą zahamowanie wzrostu, uszkodzenie nerek oraz różnego stopnia śmiertelność.

Iwona Dwernicka-Puchalska - WIPASZ S.A.

Lek. wet. Krzysztof Puchalski – Prywatna Praktyka Weterynaryjna.

ANV wywoływane jest przez astrowirusy, które w Polsce kojarzone są głównie z enteropatiami. Astrowirusy mogą także wywoływać zapalenie wątroby u kaczek (astrowirus DHV2), stany zapalne stawów oraz zaburzenie lokomocyjne u kurcząt i indyków. Najczęściej wykrywane są cztery typy astrowirusów: indycki astrowirus typ 1 i 2 (TASTV-1, TASTV-2), wirus zapalenia nerek – ANV oraz kurzy astrowirus (CAstV).

Patogeneza

Na zakażenie wrażliwe są kury i indyki, jednak kliniczna postać choroby występuje u młodych kurcząt. U indyków natomiast stwierdza się tylko przeciwciała dla ANV. Wirus ANV rozprzestrzenia się przez kontakt bezpośredni lub pośredni. Możliwa jest również transmisja pionowa.

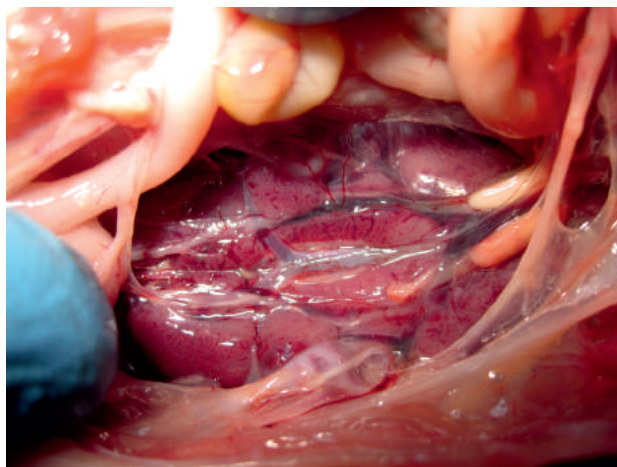
Objawy kliniczne

Zakażenia ANV zwykle obserwuje się u kurcząt do siódmego dnia życia. Wraz z wiekiem wrażliwość na zakażenie ptaków spada. W warunkach terenowych większość zakażeń wirusem ANV przebiega subklinicznie. Objawy kliniczne ograniczają się do biegunki. Mogą również pojawić się zaburzenia lokomotoryczne, zwiększony apetyt, wychłodzenie i nagłe zgony. Śmiertelność może dochodzić do 6% i dotyczy głównie kilkudniowych piskląt.

Wirus jest silnym immunosupresorem, co w połączeniu z innymi czynnikami chorobotwórczymi np. zbyt niska temperatura w odchowie, odwodnienie, wirus zakaźnego zapalenia oskrzeli (IB) powoduje zahamowanie wzrostu kurcząt brojlerów określane jako RSS (Runting Stunting Syndrom) czyli zespół skąłowacenia, któremu może towarzyszyć również rumień skóry, niewłaściwy rozwój oraz splątanie piór.

Zmiany anatomopatologiczne

Zmiany anatomopatologiczne dotyczą głównie nerek, w których stwierdza się śródmiąższowe zapalenie o różnym stopniu nasilenia oraz obrzęk. U padłych ptaków występuje również trzewiowa postać skazy moczanowej



Diagnoza różnicowa

W diagnostyce różnicowej należy wziąć pod uwagę nefropatogeny szczep wirusa zakaźnego zapalenia oskrzeli – IB 4/91. Ponieważ zakażenia wirusami IB oraz ANV występują często równocześnie, a objawy kliniczne i zmiany sekcyjne są do siebie podobne, w celu identyfikacji należy przeprowadzić badanie laboratoryjne. Najlepszym i najszybszym sposobem wykrycia wirusa jest badanie PCR.

Leczenie i zapobieganie

Brak jest skutecznych metod zapobiegania i zwalczania zakażeń powodowanych przez astrowirusy. Zaleca się odpowiednią bioasekurację oraz dokładne oczyszczanie i dezynfekcję budynków fermowych. Podczas dobierania środków do dezynfekcji trzeba zwrócić uwagę na wysoką oporność astrowirusów na inaktywację chemiczną. Technopatie takie jak: niewłaściwa temperatura odchovu, odwodnienie, niewłaściwy transport i przegęszczenie są czynnikiem stresowym powodującym spadek odporności piskląt, co może indukować rozwój choroby.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

Piotr Włodawiec - radca prawny, partner w Kancelarii Prokurent

Drodzy Czytelnicy,

nie sądziłem, że czas tak szybko płynie. Z okazji 10 – lecia Magazynu Hodowcy, postanowiłem napisać artykuł, który idealnie wpisuje się w rocznicę. Można sobie zadać pytanie dlaczego? – odpowiedź jest prosta, ponieważ dotyczy rolnika, zawiera elementy dramatu, pokazuje walkę jednostki z machiną administracyjną i kończy się... Ale o tym w dalszej części.

Renta strukturalna i wezwanie do zwrotu

Pan Albert w 2005 r. złożył w Powiatowym Biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wiosek o przyznanie renty strukturalnej. W tym samym roku Kierownik Biura ARiMR stwierdził, że Pan Albert spełnia warunki niezbędne do uzyskania renty strukturalnej oraz decyzją administracyjną ustalił wysokość renty strukturalnej i maksymalny okres przez jaki może być przyznawana. W kolejnych latach Kierownik ARMiR zmieniał wysokość pobieranego świadczenia z uwagi na waloryzację.

W 2009 roku Pan Albert złożył w Biurze Powiatowym ARiMR decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia na mocy, której żona Pana Alberta otrzymała emeryturę rolniczą.

Pomimo, że Pan Albert poinformował organ o istotnych okolicznościach uzasadniających obniżenie wypłacanej renty strukturalnej, organ dokonywał wypłat w dotychczasowej wysokości.

Po kilku latach organ, zorientował się, że renta strukturalna była wypłacana Panu Albertowi w zawyżonej wysokości i w konsekwencji wydał decyzje administracyjne na mocy, których stwierdził nieważność decyzji wydanych w latach 2010 – 2016 r. Kolejną decyzją ustalił kwotę nadmiernie pobranych płatności z tytułu renty strukturalnej w określonej wysokości (kilkadziesiąt tysięcy złotych).

Odwołanie od decyzji Kierownika do Dyrektora, jako organu II instancji

Pana Albert nie mógł pogodzić się z treścią ww. decyzji i wniósł odwołanie do Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR. Organ odwoławczy utrzymał w mocy decyzję wydaną przez Kierownika Biura Powiatowego ARiMR. W uzasadnieniu decyzji, organ wyjaśnił, że w przypadku, gdy małżonek uprawnionego do renty strukturalnej w trakcie jej pobierania nabędzie prawo do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego rolników – należy zmniejszyć rentę strukturalną o kwotę tego zwiększenia. Organ wyjaśnił również, że nie znalazł podstaw do zastosowania przepisów prawa, które uprawniały organ do zmiany decyzji.

W ocenie organu nie zostały spełnione przesłanki, które pozwalały na stwierdzenie, że: (1) płatność, którą otrzymywał Pan Albert została dokonana na skutek pomyłki właściwego organu lub innego organu oraz; (2) błąd nie mógł zostać wykryty przez rolnika w zwykłych okolicznościach. Dyrektor ARiMR twierdził, że błąd polegający na otrzymywaniu przez Pana Alberta renty strukturalnej w wyższej wysokości mógł być wykryty w zwykłych okolicznościach, ponieważ Pan Albert składając wniosek o przyznanie renty strukturalnej podpisał oświadczenie w którym oświadczył, że znane są mu zasady przyznawania i wypłaty rent strukturalnych. Ponadto, Pan Albert zobowiązał się do informowania ARiMR o faktach, które mają istotne znaczenie dla zwrotu nienależnie lub nadmiernie pobranych z tego tytułu świadczeń. Organ zwrócił uwagę, że: (1) w pouczeniu znajdującym się w decyzji o przyznaniu renty strukturalnej znajduje się informacja, że wypłacaną rentę zmniejsza się o kwotę dodatku na współmałżonka w przypadku, gdy uzyska on własne źródło dochodu; (2) w decyzji KRUS zamieszczono informację, że świadczenia rentowe przyznawane przez inny organ mogą mieć wpływ na wysokość emerytury; (3) Pan Albert miał świadomość, że w latach 2009 – 2014 otrzymywał rentę strukturalną bez uwzględnienia pomniejszenia

o dodatek na współmałżonka; (4) nie może podzielić argumentacji podniesionej w odwołaniu od decyzji, w szczególności w zakresie pozostawania Pana Alberta w dobrej wierze z uwagi na to, że Pan Albert miał świadomość, że nabycie prawa do emerytury przez małżonkę nie znalazło odzwierciedlenia w decyzjach waloryzacyjnych; (5) nie ma podstaw do odstąpienia od ustalenia kwoty nienależnie pobranych płatności albowiem kwota nadmiernie przyznanych płatności z tytułu renty strukturalnej przekroczyła równowartość kwoty 100 EUR.

Pan Albert nie zgodził się z rozstrzygnięciem organu II instancji i złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargę na decyzję. Wyrokiem z listopada 2015 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę.

Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że nie dopatrzył się naruszenia prawa przy wydawaniu zaskarżonej decyzji i zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Dyrektora ARiMR twierdząc, że mają one uzasadnienie w dowodach znajdujących się w aktach sprawy.

Skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego

Co ciekawe WSA zgodził się ze stanowiskiem Dyrektora ARiMR, że zaistniała pomyłka organu polegająca na wypłacaniu renty strukturalnej w zawyżonej wysokości pomimo, że Pan Albert poinformował organ o tym, że małżonka otrzymała emeryturę z KRUS i tym samym powstały przesłanki do obniżenia renty – mogły zostać wykryte przez Pana Alberta, jako beneficjenta w zwykłych okolicznościach. Sąd stwierdził, że skarga jest niezasadna. Skarżący pobrał nienależną płatność z tytułu renty strukturalnej w wysokości (... zł), zaś przeprowadzone z respektowaniem przepisów prawa procesowego, postępowanie dowodowe nie wykazało, aby spełnione zostały przesłanki odstąpienia od obowiązku zwrotu należności. Sąd nie stwierdził naruszenia przez organy administracji przepisów prawa materialnego, bądź przepisów postępowania administracyjnego mogących mieć wpływ na wynik sprawy.

Skarga Kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego

Pan Albert, pomimo porażki pełnomocnika przed WSA i pesymistycznych prognoz nie utracił zaufania i woli walki. Będąc reprezentowanym przez radcę prawnego wniósł skargę kasacyjną. W skardze kasacyjnej podniesiono wiele zarzutów naruszenia prawa materialnego oraz procesowego. Podniesione zarzuty, były również wyraźnie artykułowane w skardze do WSA. W ocenie Sądu skarga kasacyjna była zasadna i zasługiwała na uwzględnienie. W listopadzie 2017 r., NSA wydał orzeczenie merytoryczne i: (1) uchylił zaskarżony wyrok WSA; (2) uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; (3) zasądził od Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR na rzecz Pana Alberta (...zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wyroku NSA napisał: „Orzekając ponownie w przedmiocie ustalenia kwoty nienależnie pobranych przez Skarżącego płatności z tytułu renty strukturalnej, należy uwzględnić powyższą wykładnię prawa dokonaną przez NSA. Organy uwzględnią stanowisko NSA, iż skarżący pozostawał w dobrej wierze i rozważył możliwość zastosowania art. 73 ust. 5 wyżej cyt. rozporządzenia Komisji (WE) nr 796/2004”.

Aktualnie Pan Albert czeka na decyzję organu.



Hodowla z sercem

Olga Lewandowska, Karolina Kozak - Wipasz S.A.

Wstęp

Badania amerykańskich psychologów potwierdzają, że bardzo dużą rolę podczas zakupów odgrywają nasze emocje, a życie współczesnego człowieka podporządkowane jest konsumpcji.

Świat konsumpcji obiecuje nam, że będziemy szczęśliwi gdy zakupimy odpowiednie produkty i usługi. Konsument staje się jednak, coraz bardziej świadomy, rozważnie czyta etykiety zamieszczone na produktach, wybierając te o jak najlepszym składzie, bez konserwantów, zagęstników czy glutaminianu. Zdrowe odżywianie stało się w dzisiejszych czasach niezwykle modne. Dyskonty prześcigają się wprowadzając półki ze zdrową żywnością, oferując produkty „bio”, „eko”, jajka od kur z wolnego wybiegu, mięso wolno gotowane (sous-vide), drób z ekologicznej hodowli.

Media podsycają temat związany ze stosowaniem chemioterapeutyków w chowie zwierząt, uwypuklając nasilające się zjawisko antybiotykoodporności bakterii. Niestety często wprowadzają konsumenta w błąd nie uświadamiając, że leki mogą być stosowane tylko i wyłącznie do leczenia zwierząt, odbywającego się pod ścisłym nadzorem lekarza weterynarii. Dlatego też, warto podkreślić, że każdy drób produkowany w Polsce zgodnie z prawem jest wolny od antybiotyków w momencie, kiedy trafia do sklepów. Po zakończeniu leczenia bezwzględnie należy zachować okres karencji przewidziany dla danego chemioterapeutyku. Nawet jeżeli dana partia drobiu była leczona antybiotykami, to nie znaczy, że mięso sprzedawane w sklepie jest niebezpieczne dla konsumenta. Zawsze spełnia ono normy handlowe.

Hodowla drobiu bez stosowania chemioterapeutyków jest niezwykle trudna. Wynika to z faktu zagęszczenia ptaków w obiekcie hodowlanym. Przy tak dużej populacji, ryzyko rozprzestrzeniania się chorób jest ogromne. Nie ma jednak rzeczy niemożliwych. Wyzwanie hodowania indyków bez leczenia antybiotykami podjął Pan Henryk Krzemiński.

Hodowca z pasją

Pan Henryk Krzemiński z miejscowości Zameczek k. Biskupca jest doświadczonym hodowcą z wieloletnim stażem. Produkcją drobiu zajmuje się od czterdziestu lat, a z firmą Wipasz związany jest od 1995 roku. W hodowlę wkłada dużo serca i pracy, bo jak mówi „ Jak się robi to, co się kocha, to się nie męczy”.

Przedostatnie stado indorów, które wyszło spod ręki hodowcy prowadzone było bez antybiotykoterapii. Wszelkie problemy zdrowotne rozwiązywano naturalnymi metodami, suplementując witaminy, zioła, zakwaszaczce czy probiotyki oraz odpowiednią profilaktykę jak również zmniejszając obsadę ptaków. Stado osiągnęło zadowalające wyniki hodowlane a Pan Henryk satysfakcję, że stał się pionierem w utrzymaniu zdrowotności ptaków bez konieczności leczenia. Kolejnym krokiem w hodowli ostatniego stada było zastosowanie paszy bez kokcydiostatyków – wyprodukowanej przez Wipasz S.A. specjalnie na potrzeby hodowcy. Zadaniem kokcydiostatyków jest powstrzymanie pierwotniaków bytujących w przewodzie pokarmowym ptaków przed wywołaniem choroby niosącej za sobą ogromne straty ekonomiczne z tytułu nie tyle upadków, co z zahamowania przyrostów i gorszego wykorzystania paszy. Substancje te zastąpiono ziołami.

Tym razem efekt również przeszedł najśmielsze oczekiwania i niemożliwe stało się możliwym.

Co skłoniło hodowcę do obrania takiego kierunku?

Przez wiele lat pracy, Pan Henryk obserwował zmieniające się trendy w hodowli ptaków. Zaniepokoił go fakt, że potrzeba stosowania leków w odchowie drobiu wciąż wzrasta, a bakterie stają się coraz bardziej odporne. Postanowił spróbować hodowli indora najpierw ograniczając ilość antybiotyków, by dojść do momentu, w którym nie używał ich w ogóle, a nawet zastosował paszę bez kokcydiostatyków. Dzięki doświadczeniu i doskonałej opiece lekarskiej udało się.





Czy warto aż tak się trudzić?

Oczywiście, chociaż przy takiej hodowli ptaków trzeba być jednak dużo bardziej cierpliwym oraz odpornym psychicznie. Wymaga ona większego zaangażowania ze strony hodowcy oraz jego rodziny. Wyższe są również koszty odchowu, potrzeba więcej pracy fizycznej a zużycie słomy wzrasta. Aby zapobiec rozprzestrzenianiu się drobnoustrojów, poza solidną dezynfekcją,

zwiększono także przerwy między wstawieniami, tak, aby wyczyszczone obiekty mogły „odpocząć” od obecności patogenów.

Zainteresowanie indykami Państwa Krzemińskich rośnie. Mimo, że większa część indyków oddawana jest do ubojni, z którą Pan Henryk ma podpisaną umowę, to zapytań od osób prywatnych nie brakuje.

Życzymy sukcesów w dalszej hodowli i dużo wytrwałości w chwilach zwątpienia.



Inwestycja się opłaca

Pan Bogdan Serowik wraz z żoną Iwoną prowadzą Gospodarstwo Rolne, w którym hodują 1370 sztuk bydła, w tym 800 krów dojnych.

Karolina Kozak - Wipasz S.A.

Podstawowymi wartościami, którymi kieruje się hodowca jest dobrostan zwierząt oraz stały rozwój. Pan Bogdan stara się wychodzić naprzeciw trendom towarzyszącym hodowli bydła mlecznego w Polsce i zawsze na pierwszym miejscu stawia swoje gospodarstwo i zwierzęta.

Hodowca od dziecka pomagał w gospodarstwie swoich rodziców, początki hodowli to 7,7 ha ziemi, zaledwie kilka krów mlecznych i parę cielaków. Pan Bogdan w momencie rozpoczęcia współpracy z Wipasz miał w swoim gospodarstwie 120 sztuk bydła, stopniowo i w miarę możliwości finansowych rozwijał działalność.

Gospodarstwo Rolne w miejscowości Kocioł najpierw dzierżawił, a następnie wykupił. W 2013 roku wybudował oborę, a w 2014 roku zasiedlił ją kolejnymi sztukami bydła. Nasz klient miał w tym czasie do podjęcia bardzo trudną decyzję. W momencie, w którym dowiedział się, że musi zapłacić wysoką karę za mleko, postanowił zakupić 300 sztuk bydła, dzięki tej inwestycji mógł się dalej rozwijać. Zakupione zwierzęta przyniosły dochód, który umożliwił Panu Bogdanowi spłatę kary.



Przełom 2014 i 2015 roku był bardzo ciężki dla hodowcy, ze względu na suszę i nieurodzaj kukurydzy, a także wysokie kary za mleko oraz rosnące zaległości za paszę. Jednak, co podkreśla hodowca, nie został bez pomocy. Pan Bogdan spotkał się ze zrozumieniem ze strony naszej firmy. Wipasz pomógł klientowi w trudnych chwilach, do momentu poprawy sytuacji na rynku mleka. Za co Pan Bogdan jest bardzo wdzięczny i podkreślał to wielokrotnie w rozmowie z nami.





Nasz hodowca od 2013 roku jest największym producentem mleka w województwie warmińsko-mazurskim, a w roku 2017 roku zajął I miejsce w „Mlecznych Mistrzostwach Polski” na XXVI Targach Mleko-Expo 2017, zostając tym samym największym polskim producentem mleka (ilość dostarczonego mleka do OSM Giżycko w 2016 roku – 5.032.934 litrów).

Pan Bogdan inwestuje w rozwój, posiada karuzelę udojową firmy Westfalia, na której znajduje się 40 stanowisk, umożliwiających dojenie 200 sztuk krów na godzinę. Aktualne inwestycje hodowcy to między innymi zakup separatora, który pozwala na zastosowanie frakcji stałej z gnojowicy jako ściółki w oborze.

Dzięki takiemu rozwiązaniu Pan Bogdan zaoszczędzi nawet 500 tysięcy złotych rocznie na zakupie słomy. Kolejnym sposobem na utrzymanie ekonomii w gospodarstwie jest biogazownia, która zapewni klientowi własny prąd, a dodatkowo nadwyżki energii będzie mógł oddawać do sieci.

Pan Bogdan jest zadowolony i nie przestaje patrzeć w przyszłość, wsparcie Wipasz ocenia na bardzo wysokim poziomie (doradcą żywieniowym z naszej firmy jest Łukasz Wycech).

Życzymy dalszych sukcesów i zbiorników pełnych mleka.





Nasz Kurczak - doskonały każdego dnia!



Sznycel z piersi kurczaka z salsą verde i frytkami

Danie na: 4 osoby

Czas przygotowania: 15 minut

Składniki:

- 2 podwójne piersi z kurczaka
- 2 jajka
- 50 g mąki
- 150 g bułki tartej
- 1 pęczek natki pietruszki
- skórka z 1 cytryny
- 60 g oliwy z oliwek
- masło klarowane

Przygotowanie sosu:

Drobno posiekaj natkę pietruszki. Cytrynę sparz, zetrzyj skórkę na drobnych oczkach tarki. W miseczce połącz skórkę z natką, oliwą – dopraw solą i pieprzem.

Przygotowanie dania głównego:

Podwójne piersi z kurczaka podziel na pół.

Mięso włóż między dwie warstwy folii spożywczej i rozbij na półcentymetrowej grubości kotlety.

Kotlety dopraw solą i pieprzem. Panieruj je kolejno w mące, rozbitym i rozmieszanym w osobnym naczyniu jajku, a na koniec w bułce tartej.

Na patelni umiarkowanie rozgrzej masło klarowane. Smaż kotlety po ok. 3 minuty z każdej strony.

Podawaj z frytkami.



Azjatycka zupa z mleczkiem kokosowym, kurczakiem, curry i imbirem

Danie na: 4 osoby

Czas przygotowania: 30 minut

Składniki:

- 1 podwójna pierś z kurczaka ze skórą
- 1 opakowanie makaronu ryżowego (wstążki)
- 1l rosółu drobiowego
- 1 kłaczę trawy cytrynowej
- 50 g świeżego imbiru
- ½-1 papryczki chili zielonej (według preferencji)
- 1 puszka mleczka kokosowego
- 1 łyżka zielonej pasty curry
- 5 liści limonki lub kafiru
- olej roślinny lub masło klarowane

Składniki na marynatę:

- 1 ząbek czosnku
- 50 ml sosu sojowego
- pieprz

Przygotowanie:

Zmieszaj w głębokim naczyniu składniki marynaty. Zamocz w niej mięso i marynuj około 2h w temperaturze pokojowej. Rozgrzej umarkowane patelnie z olejem roślinnym lub masłem klarowanym.

Obsmaż mięso, następnie w nagrzanym do 180 °C piekarniku piecz przez 10-15 minut, w zależności od wielkości. Mięso stanie się soczyste w środku i chrupiące na zewnątrz.

Do przygotowanego garnka z gorącym rosółem dodaj trawę cytrynową i kawałek imbiru. Gotuj na wolnym ogniu około 30 minut. Pod koniec gotowania dorzuć liście limonki, chili i mleczko kokosowe (opcjonalnie również pastę curry). Makaron ryżowy zalej gorącą wodą. Kiedy zmięknie - przełóż do głębokiej miseczki, zalej rosółem, a na wierzchu ułóż pokrojoną w plastry pierś.

Spotkanie hodowców drobiu - Pałac Żelechów

Magdalena Bronisz - WIPASZ S.A.

W dniu 8 lutego 2018 roku w Pałacu z Żelechowie odbyła się konferencja firmy Wipasz. W spotkaniu uczestniczyło 155 osób. Gości przywitał Wiceprezes Zarządu Przemysław Sawoński oraz Dyrektor Sprzedaży Konrad Komorowski. W trakcie spotkania przybliżono bieżącą działalność firmy, jak również strategię rozwoju Wipasz S.A., związaną z finalizacją etapu uzyskania pozwoleń niezbędnych do budowy nowej ubojni drobiu w Międzyrzeczu Podlaskim. Całość spotkania uwieńczyła uroczysta kolacja przy dźwiękach muzyki.



Akademia Wipasz

Małgorzata Chrostowska - WIPASZ S.A.

W dniach 08.02. w Siedlcach oraz 09.02. w Drobinie odbyły się kolejne spotkania z cyklu Akademii Wipasz dla hodowców bydła. Wykłady wygłoszone przez Produkt Menagera Filipa Kulę poruszały tematykę związaną z produkcją pasz noGMO oraz nowościami w ofercie produktów dla bydła. Jędrzej Staniszkis z firmy Noack Polen przybliżył nowe rozwiązania wpływające na skład mleka i poziom komórek somatycznych - AncoFit.



Marcin Maj z Kemin Polska omówił znaczenie i rolę głównych aminokwasów w żywieniu krów mlecznych oraz ich wpływ na zdrowotność zwierząt. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wykłady dr Zbigniewa Lacha poruszające tematykę związaną z żywieniem krów białkiem w dobie noGMO oraz ekonomicznymi aspektami produkcji mleka. Akademii Wipasz jak zawsze cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Hodowcy z niecierpliwością czekają na kolejną edycję spotkań.



Być o krok przed innymi

Zainteresowanie wielkopolskich hodowców bioasekuracją

Damian Adamiak - WIPASZ S.A.

Wstęp

Leszek Simiński jest hodowcą z okolic Gniezna. Produkuje tucznika w cyklu otwartym. Posiada około 2000 miejsc tuczowych. Od kilkunastu lat współpracuje z jednym producentem warchlaka, od którego zabiera całość produkcji. Został nominowany do statuetki „Wielkopolski Rolnik Roku”. Swoją przygodę z rolnictwem rozpoczął od kilku hektarów i kilku sztuk świń.

W styczniu 2018 r. brał udział w konferencji „Jak bronić się przed ASF”, zauważył, że dla wielu hodowców z Wielkopolski problem ASF jest zbyt odległy. Po konferencji Pan Leszek zadzwonił do mnie z pytaniem: czy mógłby przyjechać do mnie na wschód zobaczyć jak wygląda produkcja w tej części kraju oraz z jakimi problemami zmierzają się hodowcy ze strefy niebieskiej i czerwonej.

Oczywiście zgodziłem się takie spotkanie zaaranżować. W dniu 9 lutego 2018 odwiedziliśmy 2 gospodarstwa z okolic Białej Podlaskiej, produkujące w cyklu otwartym. Mimo, że znajdują się już 2 lata w strefie niebieskiej radzą sobie całkiem dobrze.

Po przyjechaniu do gospodarstwa zostawiliśmy auto przed bramą. Przed wjazdem były rozłożone maty. Rzecz jasna, że hodowca nie mógł wejść na chlewnie.

Leszek Simiński: Jak wygląda zakup warchlaka ze strefy niebieskiej?

Hodowca: By móc wstawić warchlaka do strefy niebieskiej gospodarstwo musi spełniać zasady bioasekuracji. Weryfikują to powiatowi lekarze weterynarii. Auto, które odbiera warchlaka od producenta prosiąt przyjeżdża zdezynfekowane. Przy załadunku warchlaka jest lekarz. Po skończonym załadunku plombuje auto. Przyczepa po przyjeździe na miejsce jest rozplombowywana przez drugiego lekarza. Po rozładunku zwierząt auto jest myte na podwórku. Następnie przyjeżdża firma, która dezynfekuje pojazd i dopiero wtedy auto może wyjechać od hodowcy.

Leszek Simiński: Jak przebiega sprzedaż tucznika?

Hodowca: Przed sprzedażą pobierana jest krew w celu wykluczenia choroby ASF. Taki wynik jest ważny 14 dni od pobrania. Tucznik może trafić tylko do określonych zakładów.

Leszek Simiński: Jak zabezpieczony jest budynek przed ASF?

Hodowca: Przed każdym wejściem do budynku znajduje się mata dezynfekcyjna. Odzież i obuwie używane jest tylko w obrębie budynku. Przechowywane jest w wydzielonej szafce oraz po każdym wejściu i wyjściu z chlewni jest dezynfekowane. W budynku znajdują się wydzielone szafki na odzież brudną i czystą.

Leszek Simiński: Jakie są pozostałe wymagania bioasekuracji?

Hodowca: Prowadzenie rejestru pojazdów, transportów oraz osób wchodzących na chlewnię. Taki rejestr zawiera datę i godzinę wejścia, cel wizyty, wcześniejszą wizytę. W gospodarstwie przeprowadzany jest okresowy zabieg dezynsekcji (od kwietnia do listopada każdego roku).

Leszek Simiński: Jakie są ceny w strefach zagrożonych ASF?

Hodowca: Hodowcy dziś w strefie niebieskiej i czerwonej mierzą się dodatkowo z mniejszą ceną otrzymywaną za sprzedaż tucznika. Początkowo ta różnica wynosiła nawet 1,50 PLN. Dziś w zależności od zakładu jest zróżnicowana.

Damian Adamiak: Jakie wysnułeś wnioski po wizycie?

Leszek Simiński: Hodowcy nie robią tego dla weterynarii, tylko dla siebie by ochronić swoje stado i swój biznes przed ASF. Jestem zaskoczony, że hodowcy mimo takich trudności chcą produkować. Podziwiam ich determinację. A jakie są Twoje obserwacje?

Damian Adamiak: Zmniejszyła się liczba hodowców – pozostali tylko ci, którzy zdołali się przystosować i spełnić zasady bioasekuracji. W życiu ważne jest, aby być „o krok przed innymi”. Hodowcy w okolicy Białej Podlaskiej zanim znaleźli się w strefie myśleli, że ich ten problem nie dotknie. Uważali, że to gdzieś daleko. Nagle zastali sytuację, w której co chwile wybuchały obok nich ogniska choroby ASF. Warto już dziś pomyśleć o spełnieniu zasad bioasekuracji, zwłaszcza że od 28 lutego wchodzi nowe zasady bioasekuracji, które będą obowiązywały w całym kraju.



Miej serce dla dzieci - Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń

„Pomocna dłoń” to dla Fundacji Wipasz hasło przewodnie, którym kieruje się na co dzień i o którym nie zapomina realizując swoją misję. Wspólnie z Darczyńcami Fundacja wyciąga „dłonie” w stronę najmłodszych - nie ma nic piękniejszego, jak widok uśmiechniętego dziecka. Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń wychodzi naprzeciw potrzebom dzieci i młodzieży, które zamieszkują tereny wiejskie. Wspiera ośrodki szkolno – wychowawcze, przedszkola, szkoły i domy dziecka, przekazuje darowizny na programy i inicjatywy prowadzone w celu pomocy dzieciom i młodzieży. Fundacja angażuje się również w organizację wyjazdów wakacyjnych, zakupuje

także pomoce dydaktyczne dla najmłodszych. Środki na Fundację zbierane są przez cały rok. Z wielkim zaangażowaniem i oddaniem zespół Fundacji działa na rzecz najbardziej potrzebujących. W minionym roku Fundacja udzieliła wsparcia na kwotę 92 501,16 zł. Rok 2018 to nowe wyzwania dla organizacji - priorytetem dla Fundacji jest pomoc dzieciom z Domów Dziecka. Fundacja chce sprawić, aby Domy Dziecka na terenach wiejskich były placówkami, w których wychowują się same szczęśliwe dzieci. Na bieżąco możecie śledzić nasze inicjatywy na naszym profilu fb i naszej stronie internetowej www.wipasz.pl.

Wszystkim którzy prześlą dowolną kwotę na rzecz Fundacji Wipasz „Pomocna Dłoń”, pomogą wesprzeć potrzebujące dzieci z obszarów wiejskich - Serdecznie Dziękujemy!



POMOCNA DŁOŃ
FUNDACJA WIPASZ

Fundacja Wipasz Pomocna Dłoń
Adres: Wadąg 9, 10-373 Olsztyn

KRS:000036361476 Sąd Rejonowy w Olsztynie
VIII Wydział Gospodarczy
Konto bankowe:
PKO S.A. 95 1240 5598 1111 0010 3452 1503
W tytule: Darowizna na rzecz Fundacji



Wielki dzień dla Wipasz i Międzyrzecza Podlaskiego

Przyszłość ekonomia inwestycje. Rok 2018 pod hasłem inwestycji firmy Wipasz S.A.

Joanna Budzichowska - Zakład Drobiarski Wipasz S.A.

27 lutego 2018 roku w Międzyrzeczu Podlaskim miała miejsce ceremonia wkopania kamienia węgielnego pod budowę drugiego Zakładu Drobiarskiego naszej firmy. Po części oficjalnej mającej miejsce na terenie przyszłego zakładu na działce liczącej 85700 m2 znajdującej się przy ulicy Siteńskiej 26, zaproszeni goście udali się na konferencję prasową do pobliskiego hotelu. Swoją obecnością zaszczytili nas Posłowie Stanisław Żmijan oraz Marcin Duszek, Starosta Powiatu Białskiego Mariusz Filipiuk, Burmistrz Miasta Międzyrzecz Podlaski Zbigniew Kot oraz Zastępca Burmistrza Miasta Mława Janina Budzichowska. Przemówienia gości były dla nas wyjątkowo budujące i miłe ponieważ tak samo jak my wierzą w sukces inwestycji i pozytywną zmianę jaką przyniesie

dla regionu. Wielokrotnie podkreślano fakt, że jest to największa dotychczas realizowana inwestycja w całym województwie. Obecność Pani Vice Burmistrz z Mławy, opowiadanie o drodze jaką przeszło Miasto Mława z jakimi wątpliwościami mieszkańców się mierzyło podczas realizacji inwestycji przez Wipasz S.A. było bardzo ważne i budujące dla mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego. Pani Budzichowska podkreśliła wielką wartość jaką daje współpraca z firmą Wipasz S.A. i jak duży ma to wpływ na rozwój miasta wyraziła również swój smutek, że kolejna inwestycja naszej firmy nie jest realizowana na terenie Mławy. Pogratiowała tym samym Burmistrzowi Międzyrzecza Podlaskiego i jego mieszkańcom wspaniałego partnera jakim jest nasza firma.



W drugiej części konferencji została zaprezentowana przez Vice Prezesa Wipasz S.A. Sławomira Kawalca oraz Paulinę Jarzębską – Łopatek Menadżera Projektu realizowanej inwestycji Wipasz S.A. prezentacja pokazująca skalę działalności naszej firmy, status Zakładu Drobiarskiego w Mławie oraz plany związane z realizacją projektu w Międzyrzeczu Podlaskim. Przedstawiono wizualizację projektu architektonicznego z planem zagospodarowania, omówiono rozwiązania technologiczne, które uplasują Zakład w Międzyrzeczu Podlaskim na pierwszym miejscu w Europie jako naj-

nowocześniejszy. Dokładnie zostały omówione plany zatrudnienia z podziałem na profesje. Kompletowanie kadry zaczęliśmy już blisko rok temu ponieważ docelowo będziemy zatrudniać ok. 1200 osób. Całość inwestycji szacujemy na blisko 250 milionów złotych. Licznie przybyłe media lokalne oraz ogólnopolskie były bardzo podekscytowane naszym przedsięwzięciem, prowadzono transmisje na żywo a także pełen reportaż ukazał się w TVP Lublin.

Wipasz jest nasz! I dumnie patrzy w przyszłość.



Wyniki konkursu „Młody Artysta”

Z ogromną radością przedstawiamy wyniki konkursu Wipasz "Młody Artysta". Prace były bardzo interesujące, wszystkie dzieci otrzymały upominki. Wyróżniliśmy 8 wierszy, które prezentujemy poniżej.

„Wipasz jest nasz”

Gdy słońce świeci
I gdy deszcz pada
WIPASZ nam zawsze pomaga.
Tatuś zadowolony,
Mama uśmiechnięta,
Bo pięknie rosną nasze zwierzęta.
Dzieci szczęśliwe prezenty dostały,
Bo w Wipaszu konkurs wygrały.
Na stole obiad pięknie podany
Bo to z Wipaszu składniki mamy.
A on jak zawsze,
Nawet w niedzielę i święta
Troszczy się o nas
I nasze zwierzęta.
Dba o nasze zdrowie
Bo jemu zawsze jest tu po drodze.
I jedzie do nas przez pola i góry
I nie przeszkodzi mu deszcz ani chmury.
Ma zawsze dla nas czas
BO WIPASZ JEST NASZ.

Aleksandra Kunaszyk, lat 10
(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci do lat 10)

„Smaczna pasza”

Wipasz, Wipasz, jeszcze pytasz?
Polska firma nasza
a w niej smaczna pasza!
Jedź zwierzyno, jedź wipasza
lepszy on jest niżli kasza!
Wcina kaczka, wcina krowa,
pasza jest witaminowa.
Zwierzę rośnie jak szalone
bo jest dobrze odżywione!

Iga Nestoruk, lat 6
(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci do lat 10)

„Wipasz”

WIPASZ to jest firma taka
dla której hodujemy kurczaka.
Gdy kurczaczek jest malutki,
to jest piękny i żółciutki.
Wipasz służy nam pomocą
po południu, nawet nocą.
A Pan Prezes choć zajęty,
to jest zawsze uśmiechnięty.
Więc życzymy dużo siły,
by marzenia się spełniły.

Patrycja Stepa, lat 9
(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci do lat 10)



„W Wipaszu drzemie siła”

Chyba nikomu tłumaczyć nie muszę, że dobre zdrowie zapewni Wipasz krowie.
Tej smacznej, witaminowej mieszanki są różne rodzaje: Granulowane, sypkie,
kruszone, Ze szczęścia krowy chcą być dojrzone. Zadowoleni wypłatą rodzice,
którzy dużo pieniędzy mają na zakupy mnie częściej zapraszają.

Lecz to jedzenie nie jest tylko dla krówek i cielaków,

Oni mają także mikstury dla prosiaków.

Ktoś pewnie zapyta, z czego są wytwarzane te dla zwierząt smakołyki?

Otóż, oni mają swoje triki.

Najpierw rolnik na wiosnę siew ziarna kukurydzy, czeka aż zakiełkują,
Potem razem z nimi przeżywa okres ich dojrzewania i czeka do zbierania.

Następnie przyjeżdżają wielkie maszyny i młócą kukurydzę na małe drobiny

Gdy ta roślina jest już wymłócona, stamtąd do Wipasza zabierana
i na pasze przetwarzana.

Jak ktoś zapyta, co tak zdrowo? Oni na to, że to Waszym krowom.

Aby pomóc naszym rolnikom na świecie postanowili pobuszować trochę !
po planecie, byli w USA, Chinach i Danii, chyba gospodarce są naprawdę oddani

Proszę nie myśleć, że Wipasz myśli tylko o paszy!

Fundacja zasponsoruje rzeczy, o których każda sierotka marzy.

Szafki, wyprawki, sprzęty, turnieje i każda mała buzia się śmieje!

A gdy po pracy głodni będziemy, świeżego kurczaka chętnie zjemy.

Udka, podudzia, nóżki i skrzydełka, Wipasz to polska jedzenia perełka!

Alicja Święcka, lat 12

(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci powyżej 10 lat)

„Czas na Wipasz”

Znacie Wipasz? Bo ja tak!!!

Firma ta produkuje pasze na 102!!!

Nasze kury, krowy, świnki,

Gdy jedzą paszę uśmiechnięte mają minki.

Tata chodzi roześmiany,

Bo z Wipaszem dobre zmiany.

Krowy dużo mleka dają,

Świnki wysoką mięsność mają.

Ekonomia poprawiona,

Mama jest zadowolona.

I my z bratem się cieszymy

I o wczasach już myślimy.

I tak koło się zamyka,

Firma Wipasz jest znakomita!!!

Marcel Benda, lat 11

(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci powyżej 10 lat)

„WIPASZ-TY DBASZ”

W gospodarstwie mego taty,

Który hektarów wiele ma,

Chodzą krowy w czarne łaty

Ktoś należycie o nie dba.

A za płotem u sąsiada,

Wciąż smutny się rozlega ryk,

Byle co to stado jada,

Chude są krowy i ich byk.

Tylko pasze z Wipaszu (z Wipaszu) w dobrej cenie,

Zapewniają dobrostan i zdrowie Twoich krów,

Wiedz rolniku, podstawą hodowli jest żywienie,

Kupuj pasze z Wipaszu i innym o nich mów.

A mój chrzestny, no i wujek,

Który już nie chciał doić krów,

Więc brojlery on hoduje,

Z Wipaszem współpracuje znów.

On kurczaków ma tysiące,

Apetyt mają, że ho ho,

Pasze dla nich pasujące,

Wipasz dostarcza ciągle, bo...

Tylko pasze z Wipaszu (z Wipaszu) w dobrej cenie,

Sprawiaj, że Twoja praca hodowcy wciąż ma sens,

To czym karmisz kurczęta ogromne ma znaczenie,

Bo to wpływa ma ilość i jakość jaj i mięs.

Kornelia Grabowska, lat 12

(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci powyżej 10 lat)





„Wipasz jest nasz”

Szanowne Panie, Szanowni Panowie,
Niech każdy wszem się dowie,
że polska firma WIPASZ
Jest największym królem pasz.

Pan Wiśniewski Prezes znany,
Bardzo przez wszystkich szanowany,
To on firmę stworzył
Przez co dużo miejsc pracy utworzył.

O rolnika WIPASZ dba,
Wszyscy krzyczymy więc hura,
Poprzez bory, góry, lasy
Pędzi beczka pełna paszy.

Gdaczą kury, mruczą krowy:
„Inne jadło? Nie ma mowy!”
Marzy mi się ekstra pasza,
Która właśnie jest z WIPASZA.

Beczka dla każdego wiezie coś,
Zamówiłeś? Jesteś gość!!!
Z tego morał płynie taki:
Kupując dobre pasze,
Najlepsze wyniki osiągasz z WIPASZEM!

Marta Bikowska, lat 12
(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci powyżej 10 lat)

„DROBIOWE SŁÓWKA”

Rolnik w polu orze,
Na tym polu rośnie zboże.
Wipasz je przyjmuje
I pasze produkuje.

Polska kurka, co ma złote piórka,
W Wipaszu hodowana
Zapewnia nam pysznie dania
Od samego rana.

Te drobiowe kąski w buzi,
Cenię sobie mali i duzi.
Wieść o tych smakołykach,
Rozlega się wszędzie.

Bo Wipasz liderem na rynku
Przetwórstwa wciąż będzie.

Marek Malinowski, lat 8
(wyróżnienie/ kategoria wiekowa dzieci do lat 10)





WIPASZ JEST JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ PREFEROWANYCH MAREK MIESZANEK PASZOWYCH PEŁNOPORCJOWYCH I UZUPEŁNIAJĄCYCH DLA DROBIU, TRZODY I BYDŁA ORAZ MIĘSA DROBIOWEGO W POLSCE I ZA GRANICĄ.

Polska firma. polskie produkty!



WADĄG 9, 10-373 OLSZTYN

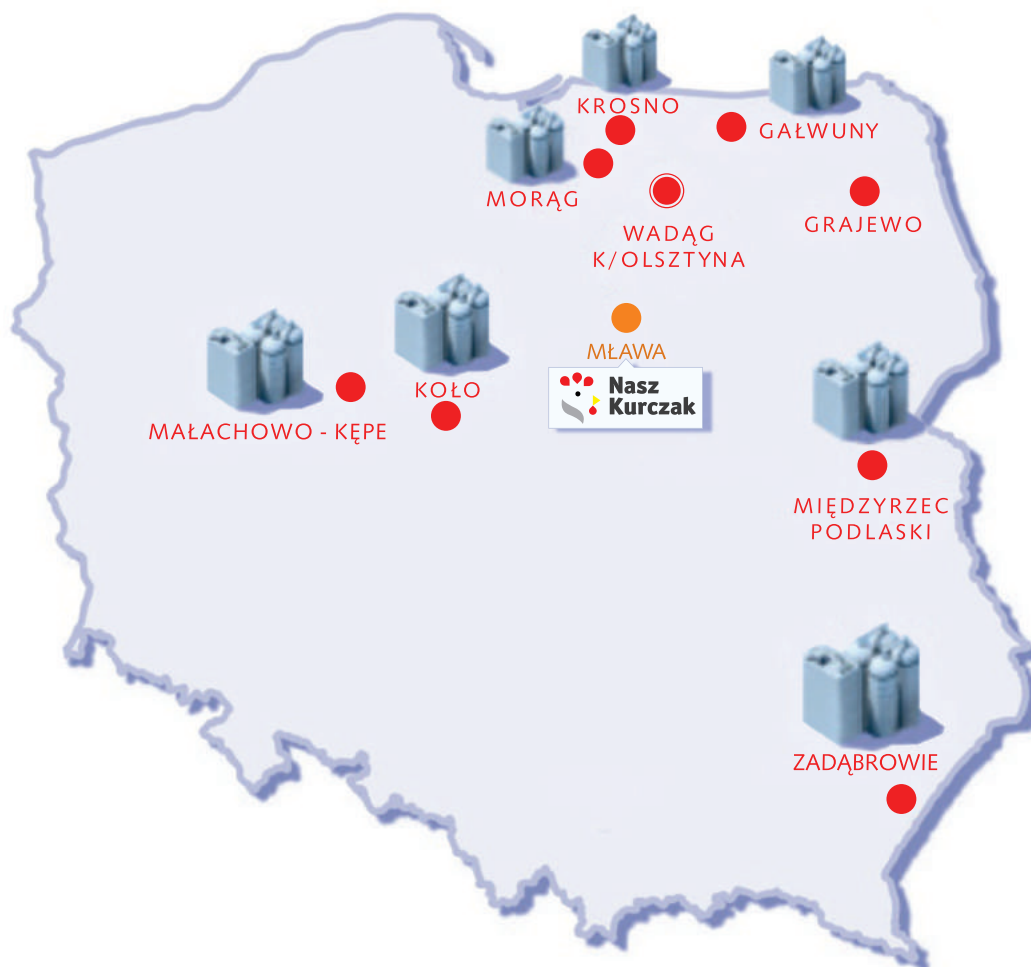
TEL. +48 89 543 56 50, FAX: +48 89 543 56 52, E-MAIL: INFO@WIPASZ.PL

| S U R O W C E

| P A S Z E

| M I Ę S O D R O B I O W E

NASZE LOKALIZACJE:



Kontakt telefoniczny do działów sprzedaży:

+ 48 (89) 543 56 50

Dział drobiu - wew. 228

Dział trzody - wew. 237

Dział bydła - wew. 264

Zapraszamy do współpracy!